

Aleg. 36.

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w sprawie urządzenia krajowej osady poprawczej dla nieletnich wychowañców i krajowego Zakładu przymusowej pracy i poprawy dla dorosłych męczyzn.

Wysoki Sejmie!

Niezałatwione przez Wysoki Sejm w ubiegłej sesyi sprawozdanie nasze z dnia 3. maja 1893 r. LW. 19599 tyczące się powyższego przedmiotu, mamy zaszczyt przedłożyć niniejszem ponownie w następującej osnowie:

Sprawa zaprowadzenia w kraju naszym zakładów pracy przymusowej i poprawczych dla starszych i nieletnich przestępców postąpiła o tyle naprzód, że Wydział krajowy jest już w możności przedłożenia Wysokiemu Sejmowi ostatecznych wniosków.

Przedtem jednak, dla bliższego obznajomienia Wysokiego Sejmu z całym tokiem sprawy i szczegółami badań, które wpłynęły zasadniczo na jej obecny kierunek, uważamy za obowiązek przedstawić tutaj przegląd podejmowanych prac i starań, dający obraz całości przedmiotu.

Już w latach 1874, 1875 i 1877 liczne Reprezentacye powiatowe i miast wnosiły petycye tak do Wysokiego Sejmu, jakoteż i do Wydziału krajowego o urządzenie w kraju tego rodzaju zakładów istniejących w innych krajach monarchii, jako jedynie skutecznego i wypróbowanego środka, zdolnego zapobiedz rozwieleniomu u nas próżniactwu i włóczęgostwu.

Wskutek tego i petycji wiecu miast wniesionej do Wysokiego Sejmu w roku 1888, uchwałą z d. 17. października 1888 r. Wydziałowi krajowemu jako komisji przekazanej, podaliśmy do wiadomości Wysokiego Sejmu w sprawozdaniu z dnia 11. grudnia 1888 l. 52.859 pogląd ogólny na tę sprawę z propozycjami:

a) że wypada jeszcze dokładniej i wyczerpująco zbadać potrzebę zakładów pracy przymusowej w naszym kraju;

b) zastanowić się nad ewentualną ilością i rozmiarami tych zakładów, tudzież wskazaniem miejsc, gdzie takowe w kraju naszym urządzićby należało;

c) obmyśleć środki materyalne, z jakich na podstawie ustawy z d. 24. maja 1885 r. wymienione zakłady urządzić, a następnie utrzymywać będzie można, — albowiem dopiero na podstawie tych danych Wydział krajowy będzie w możności, tak ze względów moralnych jakoteż i materyalnych, przedłożyć całą sprawę Wysokiemu Sejmowi i wysnuć z tego odpowiednie wnioski.

Jakoż w sprawozdaniu naszym z dnia 27. sierpnia 1889 l. 30.120/89 mając zebrane odpowiednie daty statystyczne wykazaliśmy

a) że w latach 1885, 1886 i 1877 zostało w kraju naszym ukaranych z powodu przekroczenia ustawy o włóczęgostwie ogółem **32.220 osób**;

b) że w tymże samym czasie postanowiono z mocy wyroków sądowych po odbyciu kary oddać pod dozór policyjny **2.402 osób**, z których było:

mężczyzn 2.074, a z tych znowu: liczących niżej 18 lat wieku	124
kobiet zaś nieletnich	32

c) że w tym samym okresie czasu wydano szupasem do gmin przynależności ogółem **20.312 osób**.

Z tej sumy było:

mężczyzn 14.234, z których nieletnich niżej lat 18-tu	1.135
kobiet 6.078, z tych nieletnich	769

zaś między temi rewertentów bez różnicy wieku i płci w ogóle było 6.389.

d) że wedle wykazów sporządzonych przez Oddział rachunkowy Wydziału krajowego na podstawie aktów likwidacji kosztów z lat 1884, 1885 i 1886 było rzeczywiście szupasowanych **14.897 osób**, a z tych rewertentów po 5 do 10 razy szupasowanych **6.929**, zaś koszt powyższego szupasowania wynosił **74.089 zł. 23 ct.** z których fundusz krajowy poniósł **53.947 zł. 91 ct.**, a gminy przynależności kwotę **20.141 zł. 33 ct.**

Na podstawie powyższych cyfr, po szczegółowem umotywowaniu zasad, na których Wydział krajowy przybliżone obliczenia swoje opierał, wykazaliśmy w sprawozdaniu swoim do LW. 30.120/89 Aleg. 19 złożonem Wysokiemu Sejmowi, że liczba indywiduów kwalifikować się mogących do pomieszczenia w przyszłych zakładach pracy przymusowej i poprawczych wynieść może rocznie

a) w kategorii dorosłych mężczyzn co najmniej **1.180**,

b) w kategorii nieletnich zaś **150**.

Dla takiej liczby osób potrzeba będzie na razie trzy zakłady, dwa dla dorosłych po jednym we wschodniej i zachodniej części kraju, zaś trzeci dla nieletnich w środkowej mniej więcej części Galicyi.

Ponieważ przedstawienie bliższych pod tym względem projektów tak co do wyboru systemu zajęć dla przestępców, jakoteż urządzenia zakładów ich utrzymania i pomiesć się mających wydatków — wymagało uprzedniego zbadania istniejących tego rodzaju zakładów w innych krajach monarchii austriackiej i kolonii rolniczej dla nieletnich przestępców prawidłowo funkcjonującej w osadzie Studzieniec w królestwie Polskiem, przedłożyliśmy do uchwały Wysokiemu Sejmowi szereg wniosków, które na posiedzeniu z d. 28. października 1889 r. przyjęte zostały. Polecił zatem Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu:

1. aby zbadał na miejscu tak pod względem technicznym jak i administracyjnym system urządzenia istniejących w naszej monarchii zakładów pracy przymusowej i poprawczych; tudzież osady poprawczej rolniczo-rzemieślniczej w Studzieniu w królestwie Polskiem.

2. aby stosownie do wyniku powyższych badań i wedle systemu, jaki uzna za odpowiedni dla kraju naszego, polecił wygotować odnośne plany budowy, o ile można nie kosztowne, tudzież detaliczne kosztorysy z uwzględnieniem miejscowych cen materiału budowlanego i wynagrodzeń.

3. ażeby na podstawie tych prac przygotowawczych i z uwzględnieniem zresztą stosunków miejscowych sprzyjających rozwojowi rzeczonych zakładów:

a) oznaczył miejscowości na siedziby zakładów pracy przymusowej się nadające;

b) zajął się w sposób, jaki uzna za stosowny, wyszukaniem na cele kolonii rolniczej odpowiedniego obszaru gruntowego, i warunkowem uzyskaniem tegoż dla funduszu krajowego, pod najprzystępniejszymi warunkami;

4. ażeby z gminami tych miejscowości, które ostatecznie wybierze na siedzibę zakładów pracy przymusowej, przeprowadził rokowania co do sposobu, w jaki byłyby gotowe przyczynić się do kosztów budowy i urządzenia rzeczonych zakładów, w szczególności zaś co do bezpłatnego dostarczenia gruntu i osiągnął w tym względzie stanowcze przyrzeczenia;

5. ażeby przedłożył Sejmowi na najbliższej sesji wszystkie wyżej wyliczone, jakoteż i inne do osądzenia sprawy służące mogące operaty, celem ostatecznego postanowienia.

Na pokrycie wydatków połączonych z wykonaniem powyższych czynności przygotowawczych, otwiera się Wydziałowi krajowemu kredyt do wysokości 1.500 zł.

W wykonaniu powyższej uchwały tudzież uchwały z d. 24. listopada 1889 r. dotyczącej zbadania petycji Zgromadzenia Sióstr Opatrzności z zakładu imieniem św. Teresy we Lwowie i Towarzystwa pod godłem Opatrzności, mający bezpośredni związek ze sprawą zakładów poprawczych, szczególnie w kierunku pomieszczenia kobiet, Wydział krajowy mając szczegółowe i w sposób wyczerpujący przedmiot złożone sprawozdanie przez Członka Wydziału Dr. Damiana Sawczaka, o zwiedzonych przez siebie zakładach w Niższej Austrii i Morawie, tudzież osady Studzieniec w królestwie Polskiem, zasięgnął jeszcze opinii kompetentnych władz i organów doradczych — w sprawozdaniu swem z d. 5. września 1890 r. LW. 14.561 i zdał sprawę z poruczonych mu czynności.

W sprawozdaniu tem, nie stawiając jeszcze ostatecznych wniosków, objawił zasadnicze przekonania:

I. Co do zakładów pracy przymusowej

1. że takowe należy urządzić oddzielnie dla mężczyzn, a osobno dla kobiet;

2. że pozostając w granicach zakreślonych uchwałą Wysokiego Sejmu, należy urządzić w naszym kraju dwa zakłady dla mężczyzn t. j. jeden w zachodniej jako mniejszej części na 200 ludzi, drugi we wschodniej jako większej na 300 ludzi;

3. że na siedzibę zakładu w zachodniej części kraju, nadaje się z wielu względów m. Nowy Sącz, podczas gdy siedziba zakładu we wschodniej części byłaby przedewszystkiem wskazaną w okolicy m. Lwowa, w miejscowości niezbyt odległej, a blisko stacyi kolejowej położonej;

4. że w systemie zatrudnienia skazańców należy przyznać pierwszeństwo pracy rolnej, a w szczególności ogrodnictwu, że zatem przy każdym zakładzie powinien być ku temu celowi odpowiedni obszar gruntowy, wreszcie

5. że dla kobiet należy na razie zaniechać budowania osobnego zakładu; natomiast starać się o ile możności o pomieszczenie pewnej ich liczby, ograniczonej tylko do nieletnich we Lwowie i Krakowie przy zgromadzeniach zakonnych, lub innych podobny cel poprawczy mających instytucjach prywatnych.

II. Co do kolonii rolniczej poprawczej dla nieletnich chłopców.

1. że kolonię taką należy urządzić jedną na 150 głów obliczoną.

2. że umieścić ją należy w środku kraju, więc w jednym z okręgów powiatowych: Przemyśl, Jarosław, Rzeszów, wreszcie Stryj i Sambor wedle tego, gdzie da się wyszukać i pod jaknajkorzystniejszymi warunkami uzyskać potrzebny i stosowny na cele kolonii obszar, gruntowy, nakoniec

3. że w urzędzeniu tej kolonii należy przyjąć system stosowany w osadzie rolniczorzemieślniczej w Studziencu w królestwie Polskiem, który to system przynosząc wcale pomyślne rezultaty, zyskał już sobie dobrą sławę.

Wysoki Sejm przyjmując do wiadomości powyższe sprawozdanie na [posiedzeniu z d. 21. listopada 1889 r. uchwalił:

1. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby tak co do zakładów pracy przymusowej i poprawczych dla starszych przestępców i korygendów, jakoteż co do zakładów dla nieletnich

przestępców i włóczęgów niżej lat 18 przyjął wskazany już uchwałą Sejmu z dnia 6. września 1884 r. i zalecony system kolonij rolniczych poprawczych, niewykluczający robót rzemieślniczych.

2. Sejm wyraża życzenie, aby najsamprzód wprowadzony został zakład względnie kolonia poprawcza rolnicza przemysłowa dla nieletnich chłopców.

3. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby w środkowej części kraju, dla fundowania takiego zakładu dla nieletnich chłopców, wyszukał odpowiedni obszar i według tegoż potrzebne plany i kosztorysy wypracować polecił, poczem takowe wraz ze statutem i regulaminem na najbliższej sesji sejmowej przedłożył:

tudzież, aby na urządzenie zakładów pracy przymusowej i poprawczych dla starszych męskich skazańców i korygendów, a względnie kolonij poprawczych rolniczych, starał się wyszukać odpowiednie obszary, a przytem

co do zachodniej części kraju wszedł w rokowania z fundacją pokrewną temu celowi w Nowym Sączu.

Zaś co do wschodniej części kraju, wdrożył rokowania z c. k. Rządem, celem uzyskania potrzebnych dla takich zakładów, względnie kolonii rolniczych poprawczych, przestrzeni z dóbr kameralnych przykładowo w okolicy Drohobycza, i w miarę przeprowadzonej pertrakcji, polecił wykonanie planów budynków i kosztorysów, tudzież statutów i regulaminów.

4. Ażeby co do zakładów pracy przymusowej i poprawczych dla kobiet, prowadził dalsze rokowania z zarządami zakładów św. Teresy we Lwowie i Sióstr Miłosierdzia w Krakowie i z tych czynności złożył sprawozdanie.

5. Na czynności przedwstępne otwiera się Wydziałowi krajowemu kredyt do wysokości 500 zł.

Wskutek powyższej uchwały, przedłożyliśmy Wysokiemu Sejmowi podczas ubiegłej sesji sejmowej sprawozdanie do LW. 52.864/92 Aleg. 187, które jednak nie weszło na porządek obrad Wysokiego Sejmu pomimo, że w komisji administracyjnej (Ll. 2.122 sej.) załatwionem zostało. Ponieważ w sprawozdaniu tem przetoczone fakta i okoliczności, były tylko dalszym ciągiem czynności o charakterze przygotowawczym i obecnie uległy znacznej zmianie, a cała sprawa o tyle postąpiła, że jesteśmy w możności dla jej wprowadzenia w wykonanie przedłożyć już konkretne wnioski, dlatego nie pouawiając pomienionego sprawozdania z roku 1892 (Aleg. 187) mamy zaszczyt przedstawić obecny stan rzeczy, jak następuje:

A) Co do osady poprawczo-rolniczej dla nieletnich chłopców.

W myśl udzielonej nam uchwałą Wysokiego Sejmu z d. 21 listopada 1890. dyrektywy, aby nasamprzód zaprowadzony został zakład poprawczy dla nieletnich chłopców w środkowej części kraju, Wydział krajowy po zasięgnięciu opinii komisji krajowej dla spraw rolniczych, co do ilości i jakości gleby, zajął się za pośrednictwem publicznych ogłoszeń wyszukiwaniem odpowiedniego obszaru.

Z pomiędzy przedłożonych nam licznych ofert majątków do sprzedaży najodpowiedniejszemi do celów wskazanych wydały się nam dwa, to jest folwark Piaski należący do większego kompleksu dóbr Dunkowice w powiecie jarosławskim położony, i Tuligłowy w powiecie Mościckim sytuowany.

1. Folwark Piaski albo Orlinek leży na trakcie z Krakowca do Radymna o 8 kilometrów od tego ostatniego miasta i stacyi kolei żelaznej, a o trzy kilometry od rzeki Sanu.

Obejmuje on obszar 280 morgów, w czem 160 m. roli, 56 m. łąk i 64 lasu. Gleba gruntu jest wszędzie przepuszczalna i prawie jednostajna. Warstwę wierzchnią stanowi piasek

slabo zmieszany z gliną, w ogóle jednak dosyć w próchnicę zaopatrzone. Głębokość tej warstwy zmienia się między 8 a 10 calami, a zatem przydatną jest do uprawy pszenicy, żyta, owsa i okopowych roślin; z powodu zaś dość obficie znajdujących się na łąkach torfowisk, łatwo może być wzmocnioną i poprawioną. Za to budowle mieszkalne i gospodarskie znajdują się w niedostatecznej ilości i złym stanie. Las również niewielką przedstawia wartość, jest bowiem przerzedzony, chociaż część drzewa na budynki wybrać z niego można. Woda może być tylko źródlaną.

Wogóle pod względem położenia swego w jednym obszarze. umieszczenia prawie po środku zabudowań folwarcznych i widoków na ulepszenia przy użyciu torfow pomieszanych z odchodami ludzkimi, wreszcie bliskiej odległości Sanu, nadawać się może bardzo na założenie tu kolonii rolniczo - poprawczej dla nieletnich chłopców. Cena jego podana przez właściciela na 56.000 zł., dosięga 200 zł. za jeden morg, wydała się nam zanadto wygórowaną.

2. Folwark Tuligłowy jest znowu znacznie większy, obejmuje wogóle przestrzeni 476 morgów 1282 sążni □ a to roli ornej 264 morg. łąk i pastwisk 34 m., lasu 164 m. i pod zabudowaniami morgow 12. W rachunku tym opuszczamy cyfrę sążni przy każdym gatunku roli.

Las jest mieszany, z którego można mieć po urządzeniu na poręby z okresem 40-letnim około 120 sążni 4-metrowych rocznie, tudzież część drzewa na budynki.

W Tuligłowach część około 400 morgów leży w jednym dziale, reszta przedzielona jest lasem i dość oddalona.

Zabudowania mieszkalne są wogóle w średnim stanie. Dwór o 9. pokojach z parkiem, oficyny o 7. ubikacjach, dom po dawnej karczynie, dwa domy dla gumienego i gajowego, przytem są w dostatecznej liczbie kurniki, chlewy, stajnie dla koni cugowych Z budynków gospodarskich są stajnie dla koni, krów i wołów, wozownie, stodoła z młocarnią, szopy, spichrze w stanie dobrym, ubezpieczone w Towarzystwie krakowskiem na sumę 17.930 zł.

Gleba ziemi w Tuligłowach jest: w części czarnoziem tak zwany stawiskowy, czarnoziem z gliną i czarnoziem z piaskiem. Spód nieprzepuszczalny, wymagający drenowania, które też na 20. morgach już uskuteczniiono.

Woda znajduje się w dostatecznej ilości, płynie bowiem na północnej granicy tego obszaru rzeczka Wiszenka, dwór ma obfitość wody źródlanej.

Tuligłowy graniczą bezpośrednio z miastem Sądową Wisznią i przecięte gościńcem rządownym Lwów-Przemysł, leżą zaś między dwoma stacyami kolei Karola Ludwika, Sądowa Wisznią w odległości 6½ klm. i Chorośnicą w odległości 3. klm., drogi tu i tam szutrowanej.

Glina i piasek są zdadne do wyrabu cegły. Szacunek tego folwarku postawiony przez właściciela wynosi 80.000 zł., długi żadne na nim nie ciążyą, ale właściciel zamierzał zaciągnąć pożyczkę w Banku krajowym do połowy wartości.

Podług opinii rzeczoznawców na obejrzenie i oszacowanie tego folwarku wysłanych, wartość towarowa lasu zdadnego na wyrąb sążni, wynosi 10.000 zł.; zaś w razie zaprowadzenia gospodarstwa lasowego, poręba roczna dostarczyć może 120 sążni drzewa wartości około 720 zł. przedstawia sumę 50.000 zł., czyli móg jeden trochę wyżej niż 100 zł.

Cena budynków z ogrodzeniami wynosi około 20.000 zł. — zatem wartość samej ziemi przedstawia sumę 50.000 zł., czyli móg jeden trochę wyżej niż 100 zł.

Dotychczasowy dochód czysty z Tuligłow można przyjąć wraz z dochodem z lasu na kwotę zł. 3.500, co przedstawia 4½% dochodu rocznego od kwoty 80.000 zł. przez właściciela żądanej.

Porównyując z sobą położenie, stan i szacunek obu powyższych folwarków, Wydział krajowy, jakkolwiek przyznaje, że Piaski mają wiele warunków sprzyjających do założenia w nim osady rolniczej dla nieletnich chłopców, a przedewszystkiem obszar znacznie mniejszy od Tuligłow, któryby na cele kolonii wystarczał, to z drugiej strony biorąc na uwagę, że oddalenie go od stacyi kolejowej w Radymnie wynosi 9 klm, że budynki są niedostateczne a istniejące oprócz szopy na zboże i siano w złym stanie, wreszcie cena morga postawiona przez właściciela 200 zł.

za morg jest wygórowana. dlatego Wydział krajowy mniema, że folwark Tuligłowy pomimo większego obszaru, bo 476 morgów i utrudnionej administracji, korzystniejszym byłby do nabycia, zwłaszcza, że możnaby z niego znaczną ilość gruntu odprzedać.

Ponieważ przyszła kolonia rolnicza dla nieletnich chłopców przeważnie zatrudniać ich musi pracami odpowiednio do ich sił, w kierunku przemysłowo-rolnym jak: ogrodnictwem, sadownictwem, chmielarstwem, produkcją nasion, produkcją roślin przemysłowych itp. to pod tym względem folwark Tuligłowy przedstawia daleko więcej warunków. Ma bowiem około 30 morgów nadzwyczaj bogatej w pruchnicę ziemi tak zwane Stawiska, właśnie dla takich celów przydatnej.

Odległość Tuligłow o 3 kilometry od stacji kolei żelaznej w Chorośnicy, sąsiedztwo miasta Sądowa Wisznia, las zapewniający opał dla zakładu i część materiału drzewnego dla przyszłych warsztatów rękodzielniczych, a wreszcie dostępna cena kupna i średni stan budynków gospodarskich, przedstawiają wiele dogodności, których folwark Piaski nie posiada.

Z tych zatem powodów, majątek Tuligłowy przyjęliśmy za podstawę do naszych obliczeń na założenie osady rolniczej i do niej zastosowaliśmy tak ewentualne urządzenia gospodarstwa rolnego, jakoteż nakłady na wzniesienie potrzebnych zabudowań. Koszta tych nakładów podług opinii kompetentnych i fachowych osób, których elaboraty znajdują się w naszych aktach wyniosą w przybliżeniu:

a) urządzenie w intensywny sposób prowadzić się mającego gospodarstwa rolnego, to jest: na kupno inwentarza żywego tak roboczego jak i użytkowego podług cen praktykowanych u nas kwota	10 000 zł.
na kupno inwentarza martwego	10.000 "
na kapitał obrotowy	4.000 "
	razem 24.000 zł.

b) Następnie zarządził Wydział krajowy wypracowanie szkiców, planów i kosztorysów budynków wzniesić się mających na oznaczony cel w powyższym majątku. Czynność tę wykonał p. Jan Lewiński, tutejszy architekt, na podstawie systemu przyjętego w statucie i regulaminie domowym, dla tej Osady poprawczej ułożonych, które poniżej dołączamy z uwzględnieniem urządzeń tego rodzaju zakładów istniejących w Nizszej Austrii i Morawii, a w szczególności urządzeń Osady poprawczej w Studzieńcu w Królestwie Polskiem. Wreszcie dyrektywą w tej mierze były także dla wspomnianego architekta informacje, udzielone mu przez Wydział krajowy.

W szkicach tych i kosztorysach przechowanych w aktach tutejszych, przyjęto zasadę wzorowego przeprowadzenia budowy, a zatem murowane, o odpowiedniej objętości powietrza i oświetlenia. Dalej uwzględniono tu także trwałość budynków na wypadek pożaru, ich konserwację, oraz możliwość pomieszczenia większej liczby wychowanców (176) po nad ilość wyznaczoną przez Wys. Sejm (150) wreszcie wszelkie ogrodzenia, budowę studzien, dróg, chodników i placów.

W szczególności szkice powyższe obejmują:

2 budynki parterowe (ośmioraki dla pomieszczenia dozorców i służby zakładowej;

budynek parterowy dla portyera; budynek administracyjny jednopiętrowy z pawilonami dwupiętrowymi i suterenami, dla pomieszczenia zarządu Osady, jego urzędników wreszcie w suterenach areztów;

7 budynków jednopiętrowych, mieszczących sypialnie korygentów, warsztaty, magazyny, sale szkolne, salę rekreacyjną, dalej kościół, kostnicę, szpital, kuźnię, budynek parterowy, mieszczący: łazienki, piekarnię, kuchnię, składy, magiel, praczkarnię, spiżarnię i t. p. przynależności; nakoniec lodownię i budynek mieszczący wychodki i drewnutnie.

Zabudowana tym sposobem powierzchnia wynosi 4.201 mtr. □ a koszta wystawienia powyższych budowli łącznie z kosztami preliminarzowymi w kosztorysie na urządzenie dwóch studzien, na ogrodzenie tudzież wykonanie i wyszutrowanie ulic, placów i chodników — podane zostały na sumę 138.963 zł. 79 ct.

Wspomniany architekt nadmieniał jednak w swoim sprawozdaniu, że wykazane co dopiero koszty dałyby się zredukować na niższe, a to: przez wprowadzenie mniejszych wysokości ubikacji, oraz zmniejszenie powierzchni zabudowanej.

Projektowane wyżej budynki mogłyby zatem ulec redukcji pod względem powierzchni zabudowanej w sposób następujący:

a) Budynek administracyjny można by w powierzchni uszczuplić o 85 metr. co dałyby
zniżenie kosztów o kwotę 4.807 zł. 50 ct.

b) Sypialnie korygendów mogłyby być użyte zarazem do nauki i jako jadalnie; w takim
razie odpadyby dwa budynki jednopiętrowe bez piwnic za cenę 14.352 zł. 76 ct.

Oprócz tego pozostałych pięć budynków jednopiętrowych można by jeszcze pomniejszyć,
każdy o 25 metr. powierzchni zabudowanej, przezco cena ich opadłoby o 4.687 zł. 50 ct.

c) Przy mieszkaniach parterowych (ośmiorakach) można by pomniejszyć powierzchnię
zabudowaną, przy każdym o 90 metr. coby wpłynęło na obniżanie kosztów o 3.240 zł.

d) Budynek w którym pomieszczono kuchnię i t. p. ubikacje gospodarcze można by
pomniejszyć o 80 metr. a to obniżyłoby koszt o 2.200 zł.

e) Kościół projektowany jako oddzielny budynek można by opuścić, a zastąpić takowy
kaplicą w budynku n. p. administracyjnym; przezco odpadłaby w kosztorysie
kwota wynosząca 12.457 zł. 47 ct.

f) Szpital można by zastąpić budynkiem o innem rozwinięciu poziomem, o powierzchni
150--200 metr. za kwotę 4.600 zł. przezco oszczędzono by kwotę 2.775 zł. 8 ct.

Tym sposobem osiągnięto by oszczędności w ogólnej sumie 44.601 zł. 11 ct. a przez
zmniejszenie wysokości poszczególnych budynków i opuszczenie w kosztorysie pozycji 3.000 zł.
wyznaczonych na urządzenie dróg, chodników i placów, co później po otwarciu osady własnym
materiałem i siłami roboczymi skazańców dałoby się uskutecznić — można by dojść do oszczędności
w kwocie okągłej 50 000 zł.; zatem projektowane koszty budynku osady dla nieletnich
chłopców dałyby się zredukować z kwoty 138.963 zł. 79 ct. na kwotę w zaokrągleniu 90.000 zł.

Musimy tu jednak jeszcze zauważyć, że powyższe obliczenia opierają się na cenach w miastach
praktykowanych, i są tylko przybliżone; ustalenie powyższych kosztorysów będzie mogło
nastąpić dopiero wtedy, gdy wiadomą będzie ostatecznie miejscowość na osadę przeznaczoną,
a tem samem znane będą warunki, pod jakimi dadzą się nabyć na miejscu najważniejsze materiały
budowlane jak: drzewo, cegła, wapno, które wielce wpływają na ogólne koszty budowy. A wtedy
zdaniem Wydziału krajowego możliwą jest rzeczą, że koszty te — przy ewentualnem użyciu do
budowy sił pomocniczych korygendów, jeszcze się więcej obniżą.

Tym sposobem, gdyby folwark Tuligłowy ostatecznie uznany został za odpowiedni na
umieszczenie w nim krajowej osady poprawczej dla nieletnich chłopców, koszty zaprowadzenia tego
zakładu i urzędzenia przedstawiałyby się przybliżenie w ten sposób:

a) Cena szacunkowa Tuligłów wraz z kosztami nabycia 80.000 zł.

b) Koszta na zakupno inwentarza żywego 10.000 „

c) Koszta inwentarza martwego 10.000 „

d) Na kapitał obrotowy gospodarski 4.000 „

e) Koszta wzniesć się mających budynków 90.000 „

a co najwyżej 100.000 zł.)

f) Koszta wewnętrznego urzędzenia w budynkach i warstatach i wy-
ekwipowanie 150 chłopców podług normy przyjętej w Morawii około 10 000 „

Razem Zakład w Tuligłowach kosztowałby 204.000 zł.

B) Co do Zakładów pracy przymusowej dla starszych męskich skazańców.

W sprawie tej kierując się również poleceniem Wysokiego Sejmu w uchwale z dnia 21. listopada 1890 pomieszczonem, odnieśliśmy się do c. k. Prezydium Namiestnictwa jako najwyższej władzy fundacyjnej w kraju z zapytaniem, czy w razie urządzenia w Nowym Sączu krajowego zakładu pracy przymusowej, byłoby skłonniem przekazać na ten cel funduszowi krajowemu kapitał fundacyi Nowo-sandeckiej. Na to pismem z dnia 21. grudnia 1890 L. 88.955 oznajmiło nam c. k. Prezydium Namiestnictwa, że powyższe żądanie nasze nie może być wykonalnem z powodów:

1. że fundacya Nowo-sandecka przeznaczona jest tylko dla dobra mieszkańców byłego obwodu Sandeckiego i ma na celu zatrudnienie niepoprawnych włóczęgów i próżniaków, a nie wykonania jakiegobądź kary.

2. że założyć się mający dom pracy w Nowym Sączu, różnić się będzie zasadniczo co do charakteru i przeznaczenia od publicznych domów pracy przymusowej, w myśl ustawy z dnia 14. maja 1885 (Nr. 90. D u. p.) powstawać mających.

3. dom taki przeznaczony będzie tylko dla mieszkańców byłego obwodu Sandeckiego i stanowić będzie oddzielną fundacyę w myśl §. 646 Ust. Cyw. jako odrębna osoba moralna istniejąca, nie będzie zatem ani własnością gminy, ani powiatu, ani kraju i nie może mieć praw przyznanych domom publicznym pracy w myśl §. 3. ustawy z r. 1885.

4. a zatem majątek tej fundacyi nie może być przekazywanym funduszowi krajowemu w celu urządzenia domu poprawy i pracy przymusowej, albowiem równałoby się to zniesieniu fundacyi i obróceniu jej majątku na inne cele, co tylko w razie niewykonalności celów fundacyi mogłoby mieć miejsce.

Wobec podobnej odpowiedzi c. k. Prezydium Namiestnictwa. Wydział krajowy nie mógł już reflektować na wykonanie pierwotnego zamiaru urządzenia zakładu karno-poprawczego w Nowym Sączu, a zatem od tej myśli odstąpił.

I. W dalszym ciągu starań naszych co do uzyskania od c. k. Rządu odpowiednich obszarów na założenie kolonii rolniczej poprawczej dla dorosłych mężczyzn, odnieśliśmy się pod d. 19. maja 1891 L. 14.995 do c. k. Prezydium Namiestnictwa, które odezwą z dnia 21. listopada 1891 L. 90.121 oznajmiło nam, że c. k. Ministerstwo rolnictwa poleciło c. k. Dyrekcyi dóbr państwowych we Lwowie nawiązać rokowania z Wydziałem krajowym o sprzedaż jednego z folwarków należących do funduszu religijnego a to: Tynca, Kestrza i Samborska w powiecie Wielickim, albo folwarku rządowego Kuiziołuka w powiecie Doliniańskim.

Udaliśmy się tedy do c. k. Dyrekcyi dóbr państwowych pod dniem 16. lutego 1892 (LW. 38.564/92) o dostarczenie nam bliższych wiadomości o stanie jednego tylko majątku Tyniec z Kostrzem i Samborskiem, albowiem proponowany folwark Kuiziołuka, z tytułu położenia swego i obszaru nie nadawał się wcale do celów wskazanych.

Jakoż c. k. Dyrekcyja dóbr państwowych przy odezwie z d. 19. marca 1892 L. 52.864 nadesłała nam żądane szczegóły wraz z ceną powyższych folwarków, z których ułożony wykaz znajduje się przy sprawozdaniu LW. 52.864/91 (A2. 187).

Zarazem nadmieniła Dyrekcyja:

- a) że dzierżawa powyższych folwarków upływa z dniem 30. października 1893.
- b) że sprzedaż tylko folwarku Tyniec nie powinna natrafić na żadne trudności ze strony c. k. Ministerstwa rolnictwa.
- c) że zabudowania poklasztorne i kościół w Tyńcu, będą w razie pertraktacyi stanowiły osobny przedmiot kupna.

d) że c. k. Dyrekcyja Skarbu pozwoliła parafianom w Tyńcu, aż do odbudowania parafialnego kościoła, na tymczasowe używanie kościoła klasztornego i wreszcie

e) że gdy w tamtejszej okolicy na opał używany jest wyłącznie węgiel kamienny, przeto nabywanie lasu przez kraj byłoby zbyt drobnym.

Ze swej strony Wydział krajowy nie poprzestając na podanej tymczasowo cenie szacunkowej dóbr przez c. k. Dyrekcyę dóbr państwowych, zarządził ze swej strony:

1. oszacowanie dóbr pomienionych, zapraszając do tej czynności pp. Felicjana Szybalskiego dzierżawcę dóbr Morawica i Jana Skirlińskiego właściciela dóbr Kryspinowa.

2. sporządzenie planów i kosztorysów adaptacji zabudowań i ruin klasztornych na cele poprawczej kolonii rolniczej, poruczając czynności te p. Stanisławowi Chrzęszczewskiemu inżynierowi biura melioracyjnego w Krakowie.

Delegaci nasi przedłożyli nam wyczerpujące sprawozdanie, tu częściowo w odpisie pod *%. A.* załączone z którego wynika:

1. że majątności Kostrze przedstawia wartość w ziemi	26.056 zł. 73 ct.
w budynkach	10.900 " — "
razem	36.956 zł. — ct.
majątność Samborek wartość ziemi	21.423 zł. 89 ct.
w budynkach	4.900 " — "
razem	26.223 zł. 89 ct.
majątność Tyniec w ziemi	54.683 zł. 87 ct.
w budynkach	17.000 " — "
razem	71.683 zł. 87 ct.
wreszcie zabudowania poklasztorne i ruiny	przedstawiają wartość 22.000 " — "
Czyli razem	134.964 zł. 49 ct.

2. oświadczyli delegaci, że wartość majątków, o których mowa, w przybliżeniu przez c. k. Dyrekcyę dóbr państwowych podana stanowczo jest za wysoka.

3. zaś inżynier Chrzęszczewski na podstawie szkiców przez siebie sporządzonych wraz z tymczasowym kosztorysem, obliczył, iż na adaptacyę zabudowań klasztornych i ruin na cel wskazany z zachowaniem dla całości charakteru budowli starożytnej, potrzebaby wydać 71.000 zł.

4. wreszcie oświadczyła delegacya, że miejscowości Tyniec, Kostrze i Samborek, w ogóle nadają się bardzo na umieszczenie w nich poprawczej kolonii rolniczej, tak wskutek dogodnego położenia swego pod Krakowem i komunikacyi Wisłą, jakoteż warunków miejscowych, mogących dać korzystne zajęcie dla utrzymanych tam skazańców.

To też Wydział krajowy udzielając na żądanie c. k. Prezydium Namiestnictwa pod d. 26. grudnia 1892 L. 54.901 odpisy powyższych sprawozdań poczynił następujące uwagi:

a) iż mimo wszelkich dogodności, jakie majątność ta dla celów założenia tam kolonii rolniczo-poprawczej na 200 korekcyonistów obliczonej przedstawia, nie podobnaby zgodzić się, aby tamtejszy kościół mógł jednocześnie mieć charakter kościoła parafialnego dla okolicznych mieszkańców.

2. że jakkolwiek obszary gruntowe z budynkami folwarcznymi należącymi do Tyńca, Kostrza i Samborka, a nawet samych tylko folwarków Tyńca i Kostrza (bez Samborka) z włączeniem ruin i zabudowań poklasztornych w Tyńcu, nadawałyby się jeszcze na cel dla kolonii rolniczej, to jednak sam folwark Tyniec bez zabudowań poklasztornych ruin i kilku-morgowego ogrodu murem obwiedzionego wiele by na swej przydatności na cel wskazany utracił, albowiem potrzeba by stawiać tam całkiem nowe budynki dla zakładu.

Pomimo to Wydział krajowy oznajmił c. k. Prezydium Namiestnictwa, iż gotów jest wejść w rokowania z c. k. Rządem co do nabycia:

a) albo wszystkich trzech folwarków wraz z ruinami i budowlami poklasztorneńmi wraz z kościołem i omurowanym ogrodem, jednakże bez lasów.

b) albo tych folwarków z zabudowaniami gospodarskimi, bez zabudowań poklasztornych w Tyńcu ruin i ogrodu.

c) albo dwóch folwarków Tyniec i Kostrze.

prosząc o rychłe oznajmienie co do gotowości sprzedaży podług jednej z powyższych propozycji i oznaczenie ostatecznej ceny kupna.

Na odezwę tę, otrzymaliśmy od c. k. Dyrekcji dóbr państwowych, której c. k. Prezydium Namiestnictwa sprawę powyższą do załatwienia odstąpiło, pod d. 18. lutego 1893 LW. 9.531t zawiadomienie, iż pomieniona Dyrekcya nie jest jeszcze w możności podać ostatecznej ceny folwarków z powołu, że dotychczas nie zdołano przeprowadzić czynności ich oszacowania, co dopiero może być ukończone w końcu czerwca roku bieżącego, a zatem dopiero w lipcu może nam podać cenę szacunkową.

Zresztą dodaje c. k. Dyrekcya, iż z powodu nierozstrzygniętej jeszcze prośby do Tronu konwentu OO. Benedyktynów we Francyi, o nadanie im klasztoru, ruin, ogrodu i kościoła na użytek Zakonu, nie może oświadczyć, czy zabudowania powyższe w Tyńcu mogą być przedmiotem sprzedaży. Tym sposobem w razie gdyby nabycie dóbr Tyńca z przyległościami od c. k. Rządu dało się przeprowadzić i to za cenę przez naszych delegatów oszacowaną, przypuszczalny koszt urządzenia tam zakładu dla 200 dorosłych skazańców takby się przedstawił:

a) na zakupno folwarku Tyniec i Kostrze, z wyłączeniem folwarku Samborek, (bez którego zakład obejmę się może)	108.610 zł.
b) na adaptację ruin i zabudowań poklasztornych	71.000 "
c) na urządzenie gospodarstwa rolnego w powyższych folwarkach przyjmujące normę podobnego urządzenia, jak niżej w majątku Kielanowicach w zaokrągleniu	30.000 "
d) na kosztą zakupna utensyliów i urządzenia wewnętrznego zakładu dla 200 osób, podług normy przyjętej w Znaimie	12.000 "
razem okrągło	222.000 zł.

Budynki ekonomiczne na folwarkach Tyniec i Kostrze znajdują się w dobrym stanie i są wystarczające.

II. Prócz nawiązania powyższych rokowań z Rządem, od którego nie mamy dotąd stanowczego oświadczenia, zarządził Wydział krajowy zbadanie dokładne zaofiarowanych nam do kupna innych prywatnych majątności. Badania te przeprowadzone pod kierunkiem Członka Wydziału krajowego Dr. Sawczaka i za pośrednictwem uproszonych prezesów Rad powiatowych i znawców, wskazały na ten cel, w zachodniej części kraju odpowiedni majątek Kielanowice w powiecie Tarnowskim dla 200 skazańców, a we wschodniej części majątek Bar z Kocowcem (recte Milatyn Mały vel Bar) w powiecie Gródeckim.

II. Majątek Kielanowice dolne położony jest w dolinie rzeki Białej o 3 kilometry drogi powiatowej od miasta Tuchowa i stacyi kolei żelaznej, zaś 2¹/₂ mili gościńcem lub drogą żelazną Tarnowsko-Leluchowską od Tarnowa.

Glebę ziemi stanowi glina z piaskiem, spód przypuszczalny: położenie gruntów nachylone ku południowi i południo-wschodowi; udają się tu wszelkie gatunki zboża i rośliny okopowe.

Obszar cały Kielanowic wynosi: 488 morgów w czem: roli ornej 306 morgów, łąk 11, ogrodów 3 morgi, lasu 139 morgów, staw, ogród, ziemia pod zabudowaniami itp. 4 morgi.

Istnieje tu gorzelnia rok rocznie czynna jako gorzelnia rolnicza o kontyngensie 280 hektolitrow 100^o mlynu wodny i tartak.

Budynki przeważnie murowane w dobrym stanie. Dom mieszkalny dworski o 12 pokojach, wozownie, stajnie, obory, gorzelnia, stajnia opasowa i oficyna murowana pod gontem; reszta budynków drewniane w dobrym stanie. Wogóle budynki są ubezpieczone w Towarzystwie ogniowem krakowskiem na sumę 13 800 zł.

Grunta wszystkie są skomasowane, obfitość wody wielka, wodociąg prowadzi ją do gorzelni.

Cenę szacunkową postawił obecny właściciel p. Kazimierz Lebowski wraz z inwentarzem na 120 000 zł.

W cenie tej mieści się już wartość inwentarza żywego i martwego, który się składa z 63 sztuk bydła wraz z młodzieżą 29 koni roboczych i 7 źrebiąt, oraz odpowiedni do tego inwentarz martwy w komplecie. Oziminy wysiano na r. 1893 żyta 32 morgów pszenicę 6 morgów.

Podług opinii JWgo Dr. Romera, prezesa Rady powiatowej w Nowym Sączu uproszonego do obejrzenia majątków zaofiarowanych Wydziałowi krajowemu w tej okolicy do sprzedaży, jest taka:

Na pierwszym miejscu stawiam Kielanowice jako nader korzystnie położone, a mianowicie z powodu łatwego przystępu ze stacyi kolejowej Tuchów, bliskości rzeki Białej, która ma być regulowaną, następnie z powodu dobrego stanu budynków mieszkalnych i ekonomicznych. Obszar jest nie wielki, las w złym stanie, ale za to ma dobrą glebę, z której więcej produktów do żywienia otrzymać można, niż na większych a gorszej gleby obszarach.

Ządana cena 120.000 zł. jest za wysoka w porównaniu z innymi cenami sąsiednich majątków, okoliczność ta jednak może mieć pewne znaczenie dla prywatnego tylko nabywcy, nie dla funduszu krajowego, gdzie przedewszystkiem trzeba mieć na uwadze inne czynniki, mianowicie przydatność na zamierzony cel i dla tego musi drożej kosztować.

Wydział krajowy mając te wszystkie okoliczności na względzie, jak również wypadek nie dościa do skutku układów z c. k. Rządem co do nabycia dóbr Tynec na założenie kolonii rolniczo-poprawczej w zachodniej części kraju, uważa, iż majątek Kielanowice mógłby być do tego celu przydatnym.

W takim razie przygotowany już został plan urządzić się mogącego gospodarstwa rolnego w tym folwarku, z uwzględnieniem postępowego i w sposób intensywny prowadzić się mającego do czego potrzebny byłby nakład:

a) na samo kupno majątku	120.000 zł.
b) na inwentarz żywy i martwy	30.000 „
Razem	<u>150.000 zł.</u>

Fundusz osiągnięty ze sprzedaży inwentarza żywego i martwego jaki się na gruncie znajduje, a który objęty jest ceną kupna majątku, może być przeznaczony na kapitał obrotowy potrzebny dla ruchu gospodarskiego.

Budynki, jakie wedle planów i kosztorysow należałoby tu wystawić, a które mogłyby pomieścić 242 skazańców, są następujące:

- dom administracyjny jednopiętrowy dla pomieszczenia kancelaryi, urzędników zakładu ekonomów i portjera;
- cztery budynki parterowe (ośmioraki) dla pomieszczenia dozorców, kuźnia,
- budynek mieszczący kuchnię, pralnię, piekarnię, łaźnię, lodownia,
- dwa budynki jednopiętrowe mieszczące sypialnie skazańców,
- budynek jednopiętrowy mieszczący warsztaty,
- kościół, szpital, kostnica, budynek parterowy na areszty,

budynek jednopiętrowy na szkołę, wreszcie budynek mieszczący ośm wychodków i tyle komórek na drzewo.

Zabudowana powierzchnia wynosi tu 5.341 metr. □ a koszt wystawienia powyższych budowli łącznie z kosztami preliminowanymi na urządzenie dwóch studzien, na obwiedzenie osady murem, na ogrodzenie wreszcie na wyszutrowanie podwórz, dróg i chodników, przedstawiają sumę 206.960 zł. 20 ct.

Podobnie jak w dwóch innych kosztorysach i planach i tu dałyby się poczynić ze względów okolicznościowych pewne uszczuplenia w powierzchniach poszczególnionych budynków a mianowicie:

a) Część dozorców (nieżonatych) możnaby pomieścić w sposób koszarowy. Zatem jeden budynek (ośmiorak) odpadnie a z pozostałych trzech budynków dla pomieszczenia dozorców z rodzinami projektowanych, możnaby jeszcze każdy w powierzchni zmieścić o 90 metr. □ Skutkiem tego uszczuplenia uzyskanoby oszczędność 14.052 zł. 80 ct.

b) Wystawienia oddzielnego budynku szkolnego można zaniechać, a natomiast szkołę ze skazańcami odbywać w sypialniach lub pracowniach, przez co kosztorys zmniejszyłby się dalej o 9.421 zł. 65 ct.

c) Budynek, w którym umieszczono areszty, możnaby z zachowaniem tej samej liczby ubikacyj zmieścić co do powierzchni o 30 □ metr., przezco zaoszczędzonoby kwotę 600 zł.

d) Nie zachodzi nieodzowna potrzeba wystawienia oddzielnego kościoła; możnaby takowy zastąpić jedną z większych sal; przez co odpadłaby z kosztorysu kwota 15.696 zł. 90 ct.

e) Budynek szpitalny możnaby pomniejszyć 184.15 □ metr. w powierzchni; co obniżyłoby koszt o 4.235 zł. 45 ct.

f) Wreszcie możnaby zredukować koszt wynagrodzenia za wyszutrowanie dróg o kwotę 14.270 zł.

Ogółem dałyby się osiągnąć tym sposobem oszczędności w kwocie 58.276 zł. 80 ct. a koszt wykonania projektowanych budowli wynosiłby zamiast 206.960 zł. 20 ct. tylko kwotę 148.683 zł. 40 ct., która jeszcze mogłaby się obniżyć, jeśli cegła, wapno, drzewo dałyby się na miejscu nabyć, a do budowy byli użyty skazańcy.

Zestawiając obliczone w przybliżeniu koszty zaprowadzenia zakładu w Kielanowicach, przedstawiają się one jak następuje:

a) koszt nabycia folwarku podług ceny przez właściciela podanej wyniosą 120.000 zł.
 b) na inwentarz żywy i martwy 30.000 "
 c) na koszt wniesienia budynków zakładowych dla 200-tu skazańców
 w zaokrągleniu 150.000 "

d) na koszt urządzenia i zaopatrzenia zakładu podług normy przyjętej
 w Znaimie w stosunku 6.000 zł. na 100 osób 12.000 "

W ogóle nakład cały w Kielanowicach wynosiłby 312.000 zł.

III. Bar z Kocowem odległy od stacji kolei żelaznej Rodatycze o 4 kilometry, o 10 km. od miasta powiatowego Gródka i 3 km. od gościńca rządowego Kraków-Lwów, ma obszaru 600 morgów, w tem 480 morg. roli, 40 m. łąk i pastwisk a 80 morgów młodego lasu.

Gleba gruntu dobra, czarnoziem, z piaskiem i częścią gliny z małym wyjątkiem o podglebiu przepuszczalnym. Grunta w większej części zwrócone są w lekkim pochyleniu ku południowi. Szczególniejszą wartość przedstawia znaczna część gruntów tak zwane stawiska bogate w pruchnicę przeszło na metr głęboką, zdatne do uprawy wszystkich roślin gospodarskich, na założenie chmielnika i delikatnej łąki koszykarskiej.

Grunta stanowią całość jednolitą, prócz 8 osad włościańskich posiadających około 6 morgów gruntu, które się znajdują w środku obszarów dworskich, a które sposobem zamiany z gruntów folwarcznych usunąć można.

Budynki mieszkalne nie są w dobrym stanie: dwór stary o kilku pokojach, dwie karczmy i cztery domy dla oficyalistów i służby folwarcznej. Zabudowania gospodarskie również niewystarczające i potrzebaby poczynić pewne nakłady na wybudowanie stodół, gdyż część znaczna krestencyi obecnie składa się w sterty. Właściciel tego majątku stawia cenę szacunkową morga na 200 złr., a zatem za cały majątek wyniesie ona 120.000 złr.

Podług oświadczenia rzeczoznawcy p. Kazimierza Pańkowskiego, krestencya w r. 1892 z folwarkiem Bar z Kocowem zebrana wynosiła około 4 000 kóp zboża, czyli że w przecięciu zbiory te można przyjąć po 10 kóp z morga. Wogóle o ile z pobieżnego obejrzenia tego majątku mógł wywnioskować, jest zdania, że majątek ten mimo większych nakładów, jakie pociągnie za sobą urządzenie gospodarstwa rolnego i uzupełnienie brakujących budynków, najzupełniej odpowie przysłemu zadaniu kolonii karno-rolniczej. Starczy bowiem na dostateczne wyżywienie skazańców i nastęrczy sposobność do zarobkowania tak na miejscu, jakoteż i w sąsiednich majątkach, w okolicy tej bowiem jest powszechny brak robotnika.

Podług przedłożonego nam przez rzeczoznawcę kosztorysu na urządzenie gospodarstwa intensywnie prowadzić się mającego, stosownie do warunków miejscowych, potrzebaby nakładów na zakupno inwentarza żywego, martwego i kapitał obrotowy gospodarski kwotę 40 000 zł.

Wedle sporządzonych następnie szkiców, planów i kosztorysów zachodziłaby potrzeba wystawienia na cele powyższej kolonii następujących budynków.

Portjerki, budynku parterowego dla pomieszczenia kuchni, pralni, łaźni, budynku parterowego na jadalnię, budynku administracyjnego i budynku mieszkalnego jednopiętrowego dla pomieszczenia zarządu kolonii i urzędników; trzech budynków jednopiętrowych na sypialnie dla skazańców, budynku jednopiętrowego na warszaty, i osobnego na szkołę, budynku parterowego na areszty, sześciu budynków parterowych (ośmioraków) dla dozorców, wreszcie kościoła, szpitala, kostnicy, lodowni i budynku mieszczącego dwanaście wychodków i tyle drewni.

Zabudowana tym sposobem powierzchnia wyniosłaby 7.571 mtr. □, a koszta wystawienia powyższych budowli łącznie z kosztami preliminowanymi w kosztorysie na urządzenie dwóch studzien, na obwiedzenie tej osady murem, na ogrodzenie wreszcie wyszutrowanie podwórz, dróg i chodników podane zostały na sumę 268.955 zł. 78 ct., z tym ale dodatkiem, że w tak zbudowanej osadzie znalazłoby pomieszczenie 360 skazańców.

I tu także zdaniem architektki — wykazane wyżej koszta dałyby się obniżyć, a to w następujący sposób:

a) Część dozorców możnaby pomieścić w sposób koszarowy; przez co możnaby zaoszczędzić w kosztorysie sumę	31.358 zł. 40 ct.
b) Na jadalnię skazańców mogły służyć zarazem sypialnie lub inne większe ubikacje: wtedy kosztorys zmniejszyłby się o	4.779 „ 63 „
c) Możnaby zaniechać budowy osobnego kościoła, a wtedy odpadłaby preliminowana kwota	17 885 „ 70 „
d) Koszt wystawienia szpitala dałby się obniżyć o	5.350 „ — „
e) Preliminowany w kwocie 3.000 zł. wydatek na szutrowanie dróg i placów można opuścić.	

W ten sposób osiągnięto by tu oszczędności w ogólnej sumie 62.373 zł. 73 ct. a suma kosztorysowa 268.955 zł. 78 ct. zmniejszyłaby się do kwoty 206.582 zł. 5 ct.

I te koszta mogą się jeszcze obniżyć, jeśli najważniejsze materiały budowlane jak: drzewo, kamień, piasek, cegła, wapno i t. d. będą mogły być nabyte na miejscu i gdy do budowy użyte będą siły robocze skazańców.

Podług szczegółowo opisanego położenia folwarku Bar z Kowcem, przyjmując cyfrę skazańców na 300-tu, którzy tam pomieszczenie znajdują, koszta te mogą wynieść:

a) Cena szacunkowa folwarku Bar z Kocowem	120.000 zł.
b) na zskupno inwentarza żywego i martwego, tudzież kapitał obrotowy gospodarski	40.000 "
c) na wystawienie budynków potrzebnych dla umieszczenia zakładu w zaokrągleniu	206.000 "
d) wreszcie na koszta urządzenia i zaopatrzenia skazańców w ubranie i t. p. potrzeby, wstawiamy cyfry wypraktykowane w tego rodzaju zakładzie w Znamie w stosunku 6.000 zł. na stu skazańców, co wyniesie	18.000 "
e) na wzniesienie brakujących gospodarskich budynków, nieodzownie tam potrzebnych	5.000 "
Razem	389.000 "

B, C, D, E, Projekta statutów i regulaminów tak dla osady poprawczej dla nieletnich, jakoteż dla zakładu przymusowej pracy i poprawy pod *B, C, D, E,* załączamy.

Statuty
i regulaminy.

Przedstawiwszy w ten sposób Wysokiemu Sejmowi przebieg przeprowadzonej przez nas czynności w zakresie wskazanym uchwałą z dnia 21. listopada 1890, Wydział krajowy jest zdania, że równocześnie z wprowadzeniem w życie — po myśli Wysokiego Sejmu — kolonii poprawczej dla nieletnich chłopców należy urządzić także jeden zakład pracy przymusowej dla starszych skazańców.

Przemawiają zatem nie tylko względy natury moralnej, ale i praktyczne. Bo gdy owoce działalności zakładu pierwszego dopiero w dalszej przyszłości społeczeństwo zbierać może, to przez utworzenie zakładu dla starszych skazańców skutek będzie doraźnym, skoro się zważy, iż przez zamknięcie w tym zakładzie na dłuższy czas kilkuset niepoprawnych, a do pracy zdolnych włóczęgów i próżniaków, społeczeństwo uwolnionem zostanie natychmiast od tego szkodliwego dlań żywiołu, gminy zaś i kraj, od ponoszenia ciągłych wydatków z powodu wydalania szupasem rzeczonych indywiduów do gmin przynależności.

Fundując zresztą równocześnie także zakład dla starszych skazańców stworzy się tem samem źródło, którego produkcją gospodarczą pokrywać się będzie niedobory, jakie okazywać może osada poprawcza dla nieletnich chłopców, po siłach bowiem chłopięcych i z powodu przeważającego w takiej osadzie systemu wychowawczego nie można spodziewać się, ani też wymagać takiego efektu pracy fizycznej, iżby nieletni z własnej tylko pracy mogli się całkowicie utrzymywać.

Jeżeli Wysoki Sejm w poprzednich uchwałach swoich tylekrotnie oświadczył się za systemem zakładów poprawczo-karnych, opartych na gospodarstwie rolnem, dziś nie pozostaje, jak tylko przystąpić do nabycia potrzebnych na ten cel obszarów, a następnie już na podstawie danych miejscowych warunków wygotować plany i kosztorysy tak co do wzniesić się mających budynków i ich urządzeń, jakoteż co do urządzeń systemu gospodarowania, ażeby pomieszczeni skazańcy obok usiłowań zarządu zmierzających do ich umędlnienia znaleźć mogli odpowiednie, a dla zakładu najkorzystniejsze zajęcie.

Obecnie zatem chodzi tylko o nabycie odpowiednich dwóch obszarów gruntowych, z których obszar o 150—200 m. przeznaczony na kolonię dla nieletnich chłopców byłby położonym mniej więcej w środkowej części kraju, obszar zaś przeznaczony dla starszych skazańców a mający w przestrzeni 600—900 m. we wschodniej części kraju.

Strona finansowa tego interesu, bez względu czy kupione zostaną na oznaczony cel majątności Tuligłowy i Bar z Kocowem, czy inne, jakie Wydział krajowy we wskazanej okolicy za odpowiednie uzna, nie przedstawi dla funduszu krajowego wielkich trudności.

Podług przybliżonych obliczeń wyżej w sprawozdaniu tem zestawionych, na kupno folwarku dla osady rolnej dla nieletnich chłopców wraz z postawić się mającymi budynkami, ich

urządzeniem i zaprowadzeniem gospodarstwa rolnego, potrzebny będzie fundusz 204.000 zł., na takie kupno zaś i urządzenie osady dla starszych skazańców 389.000 zł. Otóż na wydatek powyższy w łącznej sumie 593.000 złr. posiada obecnie kraj. fundusz policyi krajowej wynoszący 134.257 zł., dalej w myśl §. 2 ustawy z 24. maja 1885 Nr. 90. Dz. u. p. przyczynia się do kosztów fundacji tego rodzaju zakładów w miarę ich potrzeby i odpowiedności Skarb państwa; wreszcie brakująca jeszcze kwota może być pokrytą pożyczką zaciągniętą na hypotekę zakupić się mających majątków do połowy ich wartości. A gdy się jeszcze zważy, że obliczona wyżej w przybliżeniu cyfra wydatków w łącznej kwocie 593.000 zł. uledeż może znacznej niższe o jakie 25% z powodu iż wzniesienie budynków, ich urządzenie i zaprowadzenie gospodarstwa rolnego dadzą się przy pomocy znajdujących się na miejscu surowych materiałów budowlanych jak: drzewo, kamień, wapno, piasek, cegła i t. d., tudzież przy użyciu robocizny osiedlonych, daleko oszczędniej wykonać; gdy następnie spodziewać się można, że c. k. Rząd do założenia rzeczonych zakładów w naszym kraju pospieszy z wydatniejszą pomocą, aniżeli to uczynił w innych krajach koronnych, gdzie n. p. do pokrycia ogólnych kosztów budowy i urządzenia zakładu pracy przymusowej w Korneuburgu wynoszących 692.486 zł. 14 ct., przyczynił się Skarb państwa sumą 370.000 zł. (53%), na Morawach zaś do pokrycia podobnych kosztów prelinowanych dla czterech zakładów na 680.000 zł. zasiłkiem w kwocie 272.000 zł. (40%), to można przypuścić, że przy użyciu funduszu policyi krajowej, fundusz krajowy, prócz obowiązku spłacania pożyczkowych rat amortyzacyjnych, żadnego zresztą nie będzie miał udziału w pokryciu gotówką pierwszych kosztów urządzenia powyższych zakładów.

Przed postawieniem jednak ostatecznych wniosków w tej sprawie, uważamy za obowiązek poinformować Wysoki Sejm o kosztach utrzymania takich zakładów istniejących w obcych krajach. I tak:

1) Co do osady poprawczej dla nieletnich w Studzieńcu w Królestwie Polskiem n. p. w r. 1889 przy frekwencji przeciętnej wychowañców 145 osób: ogólne wydatki wynosiły

	39.140 rs. 97 k.
dochody zaś	21.633 „ 04 „

okazała się potrzeba subwencji 17.507 rs. 93 k.
czyli że zakład pokrył z własnych dochodów i zarobku 55% a Towarzystwo osad rolnych zapłaciło resztę, t. j. 45% całego wydatku.

2) Co do zakładu pracy przymusowej i poprawczego w Korneuburgu n. p. w r. 1888 przy frekwencji przeciętnej 1.004 skazańców starszych i 141 nieletnich:

ogólne wydatki wynosiły	304.358 zł. 70 ct.
dochody	218.224 „ 77 „

zakład sprawił zatem krajowi w r. 1888 rzeczywisty wydatek w kwocie 86.133 „ 93 „
z którego to wydatku wedle obliczonych dni utrzymania a to:

skazańców w ilości	246.164 dni
korygendów	30.833 „
razem	276.997 dni

wypadają koszta utrzymania od głowy i dnia na $31\frac{1}{10}$ ct.

Z porównania ogólnej kwoty wydatków 304.358 zł. 70 ct. z wykazanymi dochodami, wynika, że zakład pokrył z własnych środków 71.70%, kraj zaś 28.30%.

3. Co do zakładu poprawczego dla nieletnich płci obojga w Eggenburgu przedstawia się obrót finansowy w r. 1888 (utrzymywanych było przeciętnie 160 nieletnich) następująco:

wydatki	28.873 zł. 82 $\frac{1}{2}$ ct.
dochody	3.064 „ 50— „

okazała się potrzeba dotacji z funduszu krajowego w kwocie 25.809 zł. 32 $\frac{1}{8}$ ct.
wreszcie:

4. W zakładzie pracy przymusowej w Bernie morawskim gdzie w r. 1888 utrzymywano przeciętnie 250 skazańców, wynosiły w tym roku:

wydatki	56.424 zł. — ct.
dochody	33.453 „ 45 „
dotacya z funduszu krajowego	22.970 zł. 55 ct.

Jakkolwiek powyższe zestawienia rezultatów finansowych dają pewne wyobrażenie o kosztach utrzymania zakładów pracy przymusowej i poprawczych, to jednak nie można stąd przykładać ścisłej miary do naszych stosunków i do zakładów, jakie my mamy zamiar wprowadzić w naszym kraju.

Gdy bowiem osada poprawcza w Studzińcu posiada tylko około 70 m pod uprawę bardzo lichego i piaszczystego gruntu, gdy we wspomnianych wyżej zakładach pracy przymusowej w Niższej Austrii i Morawii, system pracy będącej głównym źródłem przychodów, polega przeważnie na zajęciach przemysłowych i rękodzielniczych wykonywanych powiększej części na obstatunek, produkcya zaś na własne potrzeby zakładu ogranicza się tylko do szycia odzieży, obuwia, sporządzania sprzętów domowych i innych przedmiotów użytku domowego, co do artykułów żywności zaś do uprawiania w ogrodach zakładowych i to w niewystarczającej ilości warzyw, kartofli, paszy dla inwentarza użytkowego (jak w Korneuburgu), to w obec okoliczności, iż w projektowanych u nas zakładach prowadzonym będzie na odpowiednich obszarach gruntowych fachowe i intensywne gospodarstwo wiejskie, spodziewać się należy, że umieszczeni w koloniach skazańcy, osobiście pełnoletni z przychodów takiego gospodarstwa całkowicie się utrzymają, a nawet utrzymać się powinni, tak iż w tym kierunku po należytem uposażeniu takiego zakładu nie powinien fundusz krajowy w normalnych warunkach niczego dokładać.

Zakończywszy w ten sposób cały wywód poruczonej nam uchwałą z d. 21 listopada 1890 do zbadania sprawy, dla usprawiedliwienia niżej postawionych wniosków, uważamy za obowiązek jeszcze nadmienić, iż nabycie na rzecz kraju majątków odpowiednich na założenie osady rolniczo-poprawczej dla nieletnich i na urządzenie jednego zakładu pracy przymusowej dla starszych skazańców, nie da się w inny sposób jak przez udzielenie ogólnej dyrektywy Wydziałowi krajowemu wykonać, albowiem ofiarujący na sprzedaż majątki swoje nie mogą pod tem względem oczekiwać na odnośne uchwały Wysokiego Sejmu, jak również z uwagi na zmiany miejscowych stosunków jakie w czasie między wniesieniem oferty, a jej przyjęciem przez Wysoki Sejm w majątkach proponowanych do kupna zająć mogą. Dlatego wnosimy:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem upoważnia Wydział krajowy:

I. Do zakupna na rzecz kraju pod najkorzystniejszymi warunkami dwóch majątków, z których jeden ma być mniej więcej położony w środkowej części Galicyi, dla zaprowadzenia tam osady rolniczo-poprawczej dla 150 nieletnich chłopców, drugi zaś we wschodniej części kraju dla urządzenia w nim zakładu pracy przymusowej dla starszych skazańców.

2. Do użycia na pokrycie tego wydatku jak i dalszych wydatków przygotowawczych funduszu policyi krajowej, ewentualnie funduszu krajowego.

3. Do przyjęcia w imieniu kraju długów na kupionych majątkach hipotecznie ubezpieczonych i w sposób amortyzacyjny spłacać się mających do wysokości połowy wartości;

4. Do objęcia tych majątków w posiadanie na rzecz kraju i urządzenia tymczasowej administracyi, w sposób, jaki uzna za odpowiedni.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby przy użyciu powyższych funduszków sporządził:

- a) plany i kosztorysy wzniesić się mających budynków;
- b) kosztorysy na ich wewnętrzne urządzenie i całe wyekwipowanie zakładów;
- c) kosztorysy dokładne rządzeń gospodarstwa rolnego i przemysłu gospodarskiego wraz z urządzeniem warsztatów rzemieślniczych;
- d) projekt etatu dla przyszłej administracji zakładów i administracji gospodarczo-rolnej, wraz z preliminarzem budżetu;

III. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby przeprowadził z c. k. Rządem rokowania, co do wysokości przyczynienia się Skarbu Państwa do kosztów założenia Zakładów i wynik tych rokowań Sejmowi wraz z wymienionemi pod II. projektami przedłożył.

IV. Z wykonania powyższych czynności zda Wydział krajowy sprawę Sejmowi na najbliższej sesyi.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 21. listopada 1893.

Marszałek krajowy

Eustachy Sanguszko w. r.

Sprawozdawca

Dr. Damian Sawczak w. r.

Członek Wydziału krajowego.

Zestawienie obszarów i wartości wszystkich trzech folwarków.

F o l w a r k	R o l i		L ą k		Pastwisk		Reszta obszaru		Razem		Wartość ziemi		Wartość budynków		Ogólna wartość	
	mor-gów	sążni kwdr.	mor-gów	sążni kwdr.	mor-gów	sążni kwdr.	mor-gów	sążni kwdr.	mor-gów	sążni kwdr.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
Kostrze	117	263	4	326	31	704	22	1.299	172	1.456	21.423	89	4.900	—	26.323	89
Samborek	59	664	35	889	6	817	69	1.032	175	992	26.056	73	10.900	—	36.956	73
Tyniec	173	1.516	40	1.378	44	1.223	58	557	317	1.474	54.683	87	17.000	—	71.683	87
Suma	350	843	80	943	82	1.144	150	1.288	666	722	102.164	49	32.800	—	134.964	49

Jan Skirlinski m. p. Felicyan Szybalski m. p.

STATUT

krajowej Osady poprawczej dla nieletnich chłopców.

§. 1.

Cel i środki do jego osiągnięcia prowadzące.

Krajowa Osada poprawcza ma za zadanie poprawę nieletnich przestępców, tudzież przyzwyczajenie ich do uczciwej i pożytecznej pracy w zakresie rolnictwa i rzemiosł.

§. 2.

Środki główne do tego celu prowadzące są:

- a) wychowanie religijno-moralne, skierowanie woli ku dobremu, rozwinięcie zdolności umysłowych i sił fizycznych;
- b) ciągła praca w polu, ogrodach i warsztatach;
- c) nauki elementarne i udzielanie wiadomości przydatnych w życiu praktycznym;
- d) odpowiedni system nagród i kar udzielanych nieletnim;
- e) podział nieletnich na oddziały i klasy w miarę poprawy i
- f) ciągły wpływ osobisty Dyrektora i zwierzchników Osady.

§. 3.

Warunki przyjęcia do Osady.

Do krajowej Osady poprawczej przyjmowani będą nieletni chłopcy, którzy skończyli 10 lat a nie przekroczyli 18 roku życia i którzy w myśl §§. 13 i 14 ustawy z 24. maja 1885 Nr. 90 dz. p. p., tudzież §. 8 ustawy z 24. maja 1885 Nr. 89 dz. p. p. na oddanie do Osady poprawczej skazani zostali a komisya właściwa w myśl §. 7 ustawy z 24. maja 1885 Nr. 90 dz. p. p. utworzona — zgodzi się na oddanie ich do Osady.

§. 4.

W miarę wolnych miejsc mogą być nadto do Osady przyjmowani: w myśl alin. 2 §. 16 ustawy z 24. maja 1885 Nr. 90 dz. u. p. nieletni chłopcy w wieku w §. 3 oznaczonym na wniosek ich zastępców prawnych i za przyzwoleniem władzy opiekuńczej, jeżeli ci prawni zastępcy zobowiążą się do zwrotu całkowitych kosztów utrzymania nieletnich w Osadzie.

O przyjęciu do Osady w tym wypadku rozstrzyga również wspomniana w §-fie 3 komisya.

§. 5.

Podczas pobytu nieletnich w Osadzie ustaje wszelki wpływ rodziców względnie opiekunów na ich wychowanie, a nawet w wypadku przewidzianym w §§. 177 i 178 powszechnej ustawy cywilnej przysłuża Dyrektorowi Osady prawo wezwania pomocy sądowej, ażeby ojcowie wychowañców zostali pozbawieni władzy ojcowskiej a w miejsce ich ustanowieni odpowiedzialni opiekunowie.

§. 6.

Do Osady nie mogą być przyjęci:

1. Chorowici i kaleki,
2. Umysłowo chorzy (głupowaci obłąkani) i
3. Dotknięci ranami lub zaraźliwymi chorobami, dopóki nie wyzdrowieją.

§. 7.

Dostawianie skazanych do Osady nieletnich w wieku wyżej lat 14-tu ma się odbywać w drodze szupasu; nieletni zaś w wieku niżej lat 14-tu mają być dostawieni przez osobnych zaufania godnych konwojantów.

§. 8.

Naczelny zarząd Osadą sprawuje Wydział krajowy z zachowaniem istniejących ustaw i przepisów niniejszego statutu, tudzież każdorazowych poszczególnych postanowień Reprezentacji krajowej. Wydział krajowy z czynności swoich w tym kierunku zdaje corocznie sprawę Sejmowi krajowemu.

Najwyższy nadzór policyjny i czuwanie nad Osadą przysłuża w myśl §. 17. ustawy z 24. maja 1885 Nr. 90 dz. u. p. — Administracyi Państwa.

§. 9.

Miejscowe kierownictwo i zarząd Osadą porucza się dyrektorowi, któremu do pomocy dodani będą potrzebni urzędnicy i funkcjonaryusze w liczbie przez Sejm ustanowionej. Tak dyrektora jak i innych urzędników, tudzież sługi Osady mianuje Wydział krajowy.

Stale mianowani są urzędnikami względnie sługami krajowymi; mają prawo do poborów przez Sejm dla nich systemizowanych i podlegają ustanowie i statutowi emerytalnemu, służbę krajową obowiązującym.

Nominacya dyrektora wymaga w myśl §. 12 ustawy z 24. maja 1885 Nr. 90 dz. u. p. zatwierdzenia ze strony Rządu.

§. 10.

Bezpośredni zarząd we wszelkich kierunkach tyczących się celu poprawczego, administracyi i gospodarki w Osadzie, wykonuje dyrektor, wedle postanowień statutu, regulaminu domowego, instrukcyj i szczegółowych poleceń Wydziału krajowego.

Dyrektor ma w przechowaniu kasę zakładową, prowadzi księgę kasową i z tego też względu składa kaucyę.

Dyrektor reprezentuje zakład na zewnątrz, o ile go nie zastępuje Wydział krajowy.

Dostawienie nieletnich do Osady.

Zarząd Osadą; osoby w skład zarządu wchodzące; określenie praw i obowiązków tych osób.

Dyrektor odpowiedzialnym jest za należyte i zgodne z przepisami prowadzenie zakładu w celach statutem wskazanych, jakoteż za czynności służbowe podległego mu personelu zakładowego.

§. 11.

Inni funkcjonaryusze Osady są: kontrolor, zarazem zastępca dyrektora, pisarz, kapelan, przełożeni oddziałów zarazem nauczyciele, dozorczy, majstrowie rzemiosł, lekarz, ekonom, wreszcie potrzebna służba domowa i folwarczna.

§. 12.

Zakres czynności pojedynczych funkcjonaryuszów Osady określi szczegółowa instrukcja wydana przez Wydział krajowy.

§. 13.

Cały personal służbowy z wyjątkiem lekarza — otrzymuje — prócz systemizowanych dlań płac — także mieszkanie w Osadzie i opał, nadto służba domowa i folwarczna otrzymuje wikt albo w naturze albo rełutum; wreszcie dozorczy odpowiednie umundurowanie.

Jakość i ilość tych dodatkowych poborów oznaczy Wydział krajowy. Nieżonaci urzędnicy i funkcjonaryusze mogą otrzymać żywność w zakładzie za wynagrodzeniem, którego wysokość Wydział krajowy oznaczy i które będzie im ściągane z miesięcznej płacy.

§. 14.

**Środki utrzymania
Osady.**

Krajowa Osada poprawcza utrzymuje się:

- a) z dochodów własnego gospodarstwa i zarobku;
- b) ze zwrotów kosztów utrzymania, które dadzą się ściągnąć od samych wychowalców lub od osób do ich utrzymania obowiązanych (§. 3. ustawy z 24. maja 1885 Nr. 90 dz. u. p.);
- c) ze zwrotu kosztów, które Skarb państwa uiszcza za utrzymanie w Osadzie tych nieletnich, którzy po myśli §. 270 ustawy karnej na oddanie do zakładu poprawczego skazani zostali, wreszcie
- d) ze zwrotu kosztów utrzymania wychowalców-obcokrajowych (§. 4. powołanej ustawy);
- e) ze zwrotu kosztów utrzymania w §-fie 4 niniejszego statutu zastrzeżonych; wreszcie
- f) z dotacyj funduszu krajowego.

Za koszta utrzymania uważają się przypadające na osobę dzienne wydatki na żywność, odzież, pościel, opał, światło i koszta leczenia (§. 3. ustawy z 24. maja 1885 Nr. 90 dz. p. p.).

Wedle tej zasady będzie Wydział krajowy wymierzał dzienne taksy utrzymania wychowalców - a wysokość ich corocznie oznaczał i ogłaszał w porozumieniu z polityczną władzą krajową (§. 4 powołanej wyżej ustawy).

§. 15.

**Utrzymanie i prowadzenie
nieletnich przestępców
w Osadzie.** Tryb życia wychowalców w Osadzie ma pod względem utrzymania odpowiadać sposobowi życia miejscowych włościan i rzemieślników.

Wychowawcy otrzymują w czasie pobytu w Osadzie, oprócz całkowitego utrzymania także potrzebną odzież, środki naukowe, narzędzia i sprzęt, jakoteż w razie choroby pomoc lekarską i środki lecznicze.

§. 16.

Ilość i jakość odzieży, bielizny, pościeli, sprzętów i t. d. jakie mają być w Osadzie używane jak również i samą taryfę żywności dla zdrowych wychowawców, oznaczy regulamin domowy a ewentualnie Wydział krajowy.

Żywność dla chorych przepisuje lekarz za porozumieniem się z dyrektorem Osady.

§. 17.

Nieletni podzieleni będą na oddziały liczące po 20 do 25 głów, które pomieszczone być mają w osobnych salach pod opieką przełożonych i dozorców.

Wychowawcy w oddziałach w miarę pilności i poprawy dzielą się na cztery klasy. Każdy nowo przyjęty do Osady nieletni zostaje przydzielony do klasy pierwszej w oddziale.

Przejście z jednej klasy do drugiej w miarę prowadzenia się nadaje wychowawcowi pewne prawa i przywileje, z których najgłówniejsze są: stopniowanie nagród i rozszerzanie praw wychowawcy znajdującego się w Osadzie.

§. 18.

Moralne i umysłowe wychowanie i wykształcenie nieletnich pozostawia się przełożonym oddziałów.

Przełożeni ci przybywają ciągle z małoletnimi i obowiązani są wespół z dozorcami przykładem swym, taktownem postępowaniem i ojcowską pieczołowitością starać się przysposobić powierzonych im nieletnich na poczciwych i pracowitych ludzi.

§. 19.

Nauka będzie udzielaną wychowawcom w elementarnym zakresie i podług planów w szkołach ludowych używanych.

§. 20.

Religijne wychowanie nieletnich polegać ma na nauczaniu ich moralności i zasad wiary, tudzież na poznanym z obrzędami kościelnymi.

Dlatego też kierujący tą nauką kapelan starać się powinien o wyrobienie u wychowawców uczciwych zasad i poznaniu obowiązków człowieka względem Boga i bliźnich.

§. 21.

Wśród zajęć wychowawców w Osadzie pozostawia się wybitne miejsce pracom rolnym. Wychowawcy powinni dokładnie obeznac się z wszelkimi zajęciami odnoszącymi się do gospodarstwa wiejskiego, ogrodnictwa, sadownictwa i t. p., które mają być urządzone tak, ażeby wychowawcy przyjmując bezpośredni udział w pracy w miarę sił swoich, praktycznie nauczyli się osiągać największą korzyść z uprawy roli na małych przedsiębiorzeniach.

§. 22.

Każdy wychowaniec powinien — oprócz zapoznania się z pracą rolną — kształcić się jeszcze w jednym z rzemiosł mających ścisły związek z rolnictwem i przemysłem gospodarczym lub domowym, jako to: w stolarstwie, ciesielstwie, kołodziejstwie, bednarstwie, kowalstwie, szewstwie, krawiectwie, tkactwie, powróźnictwie, koszykarstwie i t. p.

Rzemiosła zaprowadzone będą w Osadzie w miarę rozwoju Osady, stósownie do jej potrzeb i możliwości zbytu wyrobów.

Jeżeliby który wychowaniec okazywał szczególną zdolność do pewnego rzemiosła, dyrektor może uwolnić go od wszelkich innych zajęć gospodarskich i starać się o wydoskonalenie go w obranem rzemiośle o tyle, ażeby z niego mógł mieć w przyszłości utrzymanie.

§. 23.

Wreszcie dla praktycznego obznajomienia wychowañców z innymi domowymi zajęciami mają oni odbywać kolejno obsługę w domkach, w kuchni, piekarni, pralni; doją krowy czyszczą podwórza i ulice i t. p. roboty domowe wykonują.

§. 24.

Wychowañcy nie mają w zasadzie prawa do wynagrodzenia za swoją pracę. Jednakże ażeby obudzić w nich ochotę do pracy, dać im poznać wartość tejże wreszcie rozwijać w nich zmysł oszczędnościowy, będą otrzymywali z zarobków swoich premie ale dopiero od chwili gdy praca ich stanie się produktywną.

§. 25.

Wysokość premij zarobkowych ustanawia się jak następuje: należący do klasy II. otrzymują po 2 ct. na każdy dzień pracy;

"	"	"	III.	"	"	3	"	"	"	"	"
"	"	"	IV.	"	"	4	"	"	"	"	"

Na wniosek Rady pedagogicznej wychowañcom klasy IV. może komisya domowa wyznaczyć wyższą premię, jednakże nie przekraczającą kwoty 10 centów. Z premij swoich mogą wychowañcy część regulaminem domowym bliżej oznaczoną użyć w czasie pobytu w Osadzie na swoją korzyść za zgodą i podług wskazówek dyrektora.

Pozostałą resztę premii składa dyrektor do kasy oszczędności na rzecz wychowañców, a o dalszem przeznaczeniu tym sposobem zarobionych pieniędzy stanowi §. 26., 33, i 36, niniejszego statutu.

§. 26.

Wychowañcom leniwym i opieszałym w pracy i źle się prowadzącym nie będą premie zarobkowe udzielane. Za szkody ze złośliwości lub niedbalstwa na cudzej własności zrządzone odpowiadają wychowañcy swoją premią zarobkową.

§. 27.

Każdy wychowaniec będzie miał swoją książeczkę depozytową, do której wpisywane będą wszelkie przychody i rozchody z jego premii zarobkowej.

Stan książeczek depozytowych będzie wychowañcom od czasu do czasu do wiadomości podawanym.

§. 28.

Za wzorowe prowadzenie się będą wychowañcom udzielane następujące nagrody:

1. publiczna pochwała;
2. umieszczenie nazwiska na honorowej tablicy;
3. mianowanie starszym bratem;
4. przywilej znoszenia się bądź bezpośrednio bądź też w drodze listowej ze swoją rodziną;
5. przeniesienie do klasy wyższej:

Wypisanie na honorowej tablicy, która w każdej sypialni ma być zawieszoną, może nastąpić dopiero po półrocznem wzorowem prowadzeniu się wychowañca.

Mianowania starszym bratem następuje z szeregu umieszczonych na honorowej tablicy i urząd ten nadaje nagrodzonemu pewne prawa nadzoru nad współtowarzyszami.

Za wykroczenia popełnione w Osadzie wychowañcy będą karani:

- a) napomnieniem;
- b) naganą, która może być udzieloną w obecności wychowañców właściwego oddziału a nawet zapisana do księgi rodowodowej;
- c) wykluczenie z przechadzek;
- d) milczeniem do trzech dni;
- e) pozbawienia prawa korespondencji z krewnymi lub widywaniem się z nimi przez pewien czas;
- f) pozbawieniem prawa korzystania z biblioteki zakładu przez pewien czas;
- g) czasowem odłączeniem od towarzyszków przy pracy lub zabawie;
- h) wymazaniem z tablicy honorowej i utracie urzędu starszego brata;
- i) degradacją do niższej klasy;
- j) pewnem ograniczeniem w żywności;
- k) czasową utratą premii zarobkowej;
- l) postem o chlebie i wodzie;
- m) zamknięciem w celi osobnej;
- n) chłostą cielesną.

Stosowanie kar powyższych ich stopniowanie i sposoby wykonania wskazuje instrukcja dla zarządu wydana.

Kary wyżej wyliczone o ile najdłuższy ich termin nie jest określony, ustają z chwilą przejścia wychowañca do wyższej klasy.

Wszelkie kary — oprócz napomnienia i pierwszej nagany mają być wpisywane do księgi rodowodowej wychowañców z wymienieniem czynu, za jaki zostały wymierzone.

Napomnień i nagan może udzielać każdy z bezpośrednich przełożonych, dyrektor skazuje na wszystkie wogóle kary i on tylko udziela nagród.

Stósownie do ważności przekroczenia, kary wyżej wymienione mogą być wymierzane pojedynczo lub też w połączeniu.

§. 29.

Zakreślony w §. 1. niniejszego statutu cel zakładu może być osiągnięty tylko przez surowe przestrzeganie regulaminu domowego, przez przyzwyyczajenie wychowanców do porządku, umiarkowania, czystości, obyczajności, towarzyskości i ciągłej pracowitości; przez naukę religijno-moralną i szkolną, a przede wszystkim przez przykład dawany wychowancom ze strony personelu służbowego Osady. Główny ten warunek poprawy wychowanców muszą dyrektor i przełożeni w Osadzie nieustannie mieć na oku i starać się zawsze o użycie wszelkich środków do osiągnięcia powyższego celu służących. Z drugiej strony winni usuwać to wszystko, coby moralną poprawę wychowanców mogło utrudniać lub nawet udaremniać.

§. 30.

Regulamin domowy.

Szczegółowe postanowienia regulujące cały tryb życia wychowanców od chwili przyjęcia do Osady aż do uwolnienia z niej jakoteż prawa do zachowania się i obowiązków wychowanców i karności domowej, zawarte są w regulaminie domowym.

Regulamin domowy będzie każdemu wychowancowi przy przyjęciu do zakładu odczytany i objaśniony; i w każdej sypialni i pracowni po jednym drukowanym egzemplarzu zawieszony.

§. 31.

Rada pedagogiczna.

Co tygodnia zbiera się na posiedzenie pod przewodnictwem dyrektora Rada pedagogiczna, w której skład wchodzi: przełożeni oddziałów kapelan, w razie potrzeby majstrowie rzemiosł i ekonom.

Rada pedagogiczna roztrząsa wszelkie sprawy dotyczące się wychowanców, klasyfikuje ich postępy tak w prowadzeniu się jak w pracy i nauce szkolnej i rozdaje zasługującym na uznanie odznaki. Rada pedagogiczna zastanawia się w ogólności nad wszystkim, co może przyczynić się do podniesienia i utrzymania karności i poprawy wychowanców a tem samem i ułatwienia w osiągnięciu celu zakładu. Decyzje Rady pedagogicznej zapadłe na posiedzeniach tygodniowych mają być zapisywane do księgi na ten cel przeznaczonej i stanowią materiał dla obrad komisji domowej.

§. 32.

Komisja domowa.

Przynajmniej raz na trzy miesiące odbywa się w zakładzie komisja domowa, która obraduje nad wszelkimi stosunkami zakładu i wszelkimi sprawami wychowanców, pozostającymi w związku z celem zakładu. Komisja domowa przyjmuje prośby lub zażalenia wychowanców, przedkłada krajowej komisji mieszanej wnioski na uwalnianie wychowanców z zakładu, zaś Wydziałowi krajowemu wnioski w takich sprawach, gdzie potrzebną jest jego ingerencja lub gdzie pożądaną jest zmiana istniejących przepisów i prawideł.

Komisya domowa składa się z delegata Wydziału krajowego, z delegata c. k. Namiestnictwa, z dyrektora zakładu i kapelana. W razie potrzeby mogą być dla udzielania informacyi powołani i inni funkcyonaryusze zakładu.

Uchwały komisji domowej mają być protokołowane i w odpisie Wydziałowi krajowemu niezwłocznie przedkładane. Każdy członek komisji ma prawo wypowiedzieć swoje zdanie i wnioski stawiać jakoteż żądać wpisania tych wniosków do protokołu.

§. 33.

Pielęgowanie chorych
i grzanie zmarłych.

Ciężko chorzy wychowañcy lub dotknięci chorobą zaraźliwą mają być oddawani do najbliższego szpitala powszechnego, w tym celu przez Wydział krajowy oznaczonego; z zastrzeżeniem jednakże odbioru chorego po wyzdrowieniu. Chorych wychowañców, których powrotu do zupełnego zdrowia tylko w stanie wolności można się spodziewać, lub nieuleczalnych, należy na podstawie opinii lekarskiej przedstawić do uwolnienia z zakładu.

Lekko chorzy będą pielęgowani w osobnym lokalu w zakładzie. W razie śmierci ma być zmarły wychowaniec na miejscowym cmentarzu pogrzebany, a koszta pogrzebu — o ile na pokrycie ich nie wystarczy zaoszczędzona przez zmarłego premia zarobkowa lub pozostały po nim inny depozyt — ponosi fundusz krajowy, jeśli zmarły kosztem tegoż funduszu był utrzymywany.

§. 34.

Postępowanie w razie
ucieczki.

O ucieczce wychowañca należy niezwłocznie donieść Wydziałowi krajowemu, tudzież równocześnie załączając dokładny opis osoby — politycznej władzy powiatowej i najbliższemu posterunkowi żandarmeryi.

Schwytany zbieg ma być napowrót do Osady odstawiony.

§. 35.

Uwalnianie wychowañ-
ców z Osady.

W osadzie poprawczej trzymanym będzie wychowaniec tak długo, jak tego cel trzymania będzie wymagał, jednak nie dłużej jak do dwudziestego roku życia wychowañca.

O uwolnieniu rozstrzyga na wniosek komisji domowej — komisya krajowa w myśl §. 7 ustawy z 24. maja 1885 Nr. 90 dz. u. p. przy c. k. Namiestnictwie utworzona.

Komisya domowa może wtedy tylko wnosić na uwolnienie:

1. jeśli co do wychowañca chorego zaszła okoliczność w §. 33 niniejszego statutu przewidziana;
2. jeśli wychowaniec poprawił się tak, iż uwolnienie go z Osady jest uzasadnione.

Wychowañcy, którzy zostali przyjęci do Osady w myśl §. 4 niniejszego statutu mogą być także uwalniani z Osady na prośbę ich prawnych zastępców, za zezwoleniem władzy opiekuńczej.

§. 36.

Uwolniony z Osady wychowaniec otrzymuje niezbędną bieliznę, obuwie i odzież — o ile odbierający wychowañca z zakładu takowych

dostarczyć nie są w możności. Wydatki na cel powyższy poniesione wedle uznania dyrektora zakładu — mogą być pokryte lub w części lub w całości, przedewszystkiem z premij zarobkowych wychowawca, a gdyby takowe nie wystarczały z funduszu krajowego.

Reszta premii zarobkowej pozostała po pokryciu powyższych potrzeb, będzie na rzecz wychowawca wydana do rąk jego prawnego zastępcy.

§. 37.

Dyrektor zakładu we właściwym czasie przed uwolnieniem wychowawca z zakładu zawiadomi o terminie uwolnienia zastępcę prawnego lub najbliższą rodzinę i wychowawca i wezwie ich do odebrania tegoż. W razie jednak, gdyby wezwani nie zgłosili się w czasie właściwym, lub okazali niechęć przyjęcia wychowawca albo wreszcie nie dawali rękąmi względem dalszego uczciwego kierowania przyszłością jego, Dyrektor zakładu postarać się ma o wyszukanie stosownego zajęcia dla uwolnionego wychowawca u osób dających możebną pewność, że na złą drogę wychowaniec nie wróci.

§. 38.

Postanowienia końcowe.

Wstęp do zakładu — z wyjątkiem władzom przełożonym w moc niniejszego statutu do tego upoważnionym — jest komu innemu w zasadzie wzbronionym. Jednakże zastępcom prawnym lub krewnym wychowawców może dyrektor wedle uznania swego — zezwolić na odwiedzenie tychże, jakoteż osobom obcym, chcącym osadę zwiedzić. Odwiedziny te mogą się odbywać tylko w czasie dnia, w obecności dyrektora lub wyznaczonego przezeń urzędnika Osady i nie mogą przerywać zwykłych zajęć wychowawców. Pragnący zapoznać się szczegółowo z urządzeniem Osady powinni otrzymać od Wydziału krajowego osobne na to pozwolenie.

W kancelaryi zakładowej należy utrzymywać księgę wizyt, w której zwiedzający zakład może także umieszczać swoje spostrzeżenia i uwagi.

§. 39.

Podobnie jak co do innych zakładów krajowych należy corocznie przedkładać Sejmowi do sprawdzenia i zatwierdzenia zamknięcia rachunkowe Osady poprawczej za rok ubiegły, jakoteż preliminarze na następny rok. Zarachowywanie wobec funduszu krajowego przychodów i wydatków na Osadę poprawczą, jakoteż kontrolowanie przez Oddział rachunkowy Wydziału krajowego całej administracji ma się odbywać w sposób co do innych zakładów krajowych praktykowany.

§. 40.

Wszelkie zmiany niniejszego statutu, jakieby w biegu czasu i na mocy poczynionych doświadczeń okazały się potrzebnymi, wymagają zatwierdzenia ze strony Administracji Państwa.

Regulamin domowy

dla nieletnich wychowañców krajowej Osady poprawczej.

§. 1.

Krajowa Osada poprawcza ma za zadanie poprawę moralną nieletnich przestępców, tudzież przyzwyczajenie ich do uczciwej i pożytecznej pracy w zakresie rolnictwa i rzemioł (§. 1 statut).

§. 2.

Każdy przystawiony do Osady nieletni, będzie co do stanu zdrowia swojego przez lekarza zakładowego zbadany, następnie po należytych oczyszczeniu i ostrzyżeniu otrzyma odzież zakładową.

Odzież i bielizna własna wychowañca, tudzież wszelkie inne przedmioty, których mu posiadać nie wolno, będą wychowañcowi odebrane, należyście oczyszczone i w zakładzie przechowane — do ile nie mają żadnej wartości — zniszczone.

§. 3.

Wychowañcy dzielą się na oddziały. Każdy oddział pozostaje pod opieką położonego. W oddziałach znowu będą wychowañcy podzieleni na 4 klasy. Każdy nowo przyjęty do Osady nieletni zostaje przydzielonym — w miarę swojego charakteru i uzdolnienia — do odpowiedniego oddziału i umieszczony w klasie pierwszej, z której wedle pilności i zachowania się, przechodzi później do klas wyższych.

Odznaki na odzieży będą wskazywały oddziały i klasy.

§. 4.

Odzież wychowañców składa się:

A. W zimie:

z sukiennej kurtki, spodni, kamizelki i czapki;

B. W lecie:

z czapki, bluzy i spodni z grubego płótna.

Oprócz tego otrzymuje każdy: trzy pory onuczek, trzy koszule, trzy pary kalesonów, dwa ręczniki, cztery chustki do nosa, parę butów, względnie trzewików, wedle potrzeby dwa fartuchy, potrzebne do czyszczenia

odzieży i obuwia szczotki, wreszcie grzebień, łyżkę, widelec, nóż i miskę na jadalno. Wszystkie przedmioty należące do jednego i tego samego wychowawcy mają być zaopatrzone jednym i tym samym numerem.

§. 5.

Jako pościel otrzymuje każdy wychowaniec: gruby siennik, i poduszkę słomą wypchaną, dwa prześcieradła i koc do nakrywania, zimowy lub letni.

§. 6.

Taryfę żywności dla zdrowych wychowawców oznaczy Wydział krajowy.

Sposób żywienia chorych wychowawców przepisuje lekarz.

§. 7.

Wychowawcy obowiązani są ciało swoje zawsze w czystości utrzymywać. Mają codziennie rano po wstaniu łóżko zaścielić, twarz i ręce czysto sobie obmyć, jakoteż włosy porządnie uczesać, wreszcie odzież i obuwie oczyścić, zaś raz na miesiąc wykąpać się. Bieliznę należy zmieniać w regule raz na tydzień, pościel raz na miesiąc.

§. 8.

W lecie i w zimie w czasie porządkiem dziennym oznaczonym, odbywają wychowawcy przechadzki, od której zaden nie może się samowolnie wyłączyć. Podczas przechadzki mają wychowawcy wykonywać różne ćwiczenia cielesne.

§. 9.

Podczas służby Bożej i nauki w kaplicy mają być wszyscy wychowawcy katolicy obecni i skromnie się zachowywać, wychowawcy niekatolicy pozostają tymczasem pod dozorem w sypialni.

§. 10.

Zatrudnienie (praca i nauka) rozpoczyna się w lecie t. j. od 1. kwietnia do 1. listopada w dni powszednie o godzinie 5-tej, w zimie zaś t. j. od 1. listopada do 1. kwietnia o godzinie 6-tej rano, i trwa przez cały rok — z wyłączeniem czasu przeznaczonego na wypoczynek — do 8 godziny wieczór. Pod tym względem zachodzi wyjątek co do tych wychowawców, których zajęcie jak np. w kuchni, w szpitalu i t. d. wymaga innego uregulowania czasu, o czem decyduje dyrektor.

§. 11.

Z premij swoich zarobkowych mogą w czasie pobytu w Osadzie wychowawcy użyć na swoją korzyść:

należący do klasy II-ej $\frac{1}{5}$ część premii

„ „ „ III-ciej $\frac{1}{4}$ „ „

„ „ „ IV-tej $\frac{1}{3}$ „ „

Dyrektor oznaczy przedmioty, które wolno będzie wychowawcom w Osadzie nabywać.

§. 12.

Listy wysyłać i odbierać może wychowaniec tylko za zezwoleniem dyrektora. Wszelkie do wychowawca przychodzące i przezeń wysyłane listy ma dyrektor przeglądać.

§. 13.

Wychowawców odwiedzać mogą — za zezwoleniem dyrektora — tylko ich zastępcy prawni lub najbliżsi krewni używający dobrej sławy.

Odwiedziny te nie mogą trwać dłużej jak pół godziny w obecności wyznaczonego ku temu przełożonego, a rozmowa odbywać się będzie w mowie dla niego zrozumiałej.

Przepisy o zachowaniu się wychowawców.

§. 14.

a) względem przełożonych:

Wychowawcy obowiązani są służyć bezwarunkowo swoich przełożonych i względem nich zachowywać się skromnie i z uszanowaniem.

Jeśli przełożony wejdzie do izby, to winni wychowawcy z swoich miejsc powstać, jeśli zaś spotkają którego z przełożonych w domu lub poza domem (zakładzie) winni go pozdrowić ukłonem.

§. 15.

b) względem starszych braci:

W każdym oddziale zamianuje przełożony jednego z wychowawców starszym bratem.

Starszy brat czuwa nad porządkiem, czystością i spokojem w swoim oddziale, a inni wychowawcy mają się stosować do jego poleceń i wskazówek.

§. 16.

c) względem współtowarzyszów:

Wychowawcy w stosunkach między sobą mają się zachowywać przyjaźnie i po koleżeńsku; podczas służby Bożej i nauki nie rozmawiać między sobą, a przy pracy o tyle, o ile tego praca nieodzownie wymaga.

W obcowaniu ze współtowarzyszami przy pracy i w izbach zakazuje się surowo wszelkich hałaśliwych rozrywek, nieobyczajnych mów i gestów, opowiadań o spełnionych karygodnych czynach i w ogóle nieprzyzwoitego zachowania się.

Jeśli wychowaniec będzie przez współtowarzysza obrażonym lub pokrzywdzonym udać się ma z zażaleniem do swego bezpośredniego przełożonego. Nie wolno także wychowawcom cokolwiek między sobą kupować, mieniać, pożyczać, darowywać lub sprzedawać.

§. 17.

d) względem osób do zakładu nie należących:

Z osobami do zakładu nie należącymi nie mogą mieć wychowawcy żadnych stosunków.

§. 18.

e) w zakładzie i po za zakładem:

Każdy wychowaniec obowiązany jest, zawsze i wszędzie, czy to w zakładzie, czy poza zakładem zachować się spokojnie, skromnie i przyzwoicie.

§. 19.

f) ze względu na posiadane rzeczy:

Żadnemu wychowawcy nie wolno nic innego posiadać jak to, co mu do używania w zakładzie przeznaczono. Nie wolno również jakichkolwiek przedmiotów z ich miejsc przeznaczenia do innych miejsc w zakładzie lub po za obręb zakładu przynosić i przeciwnie czegokolwiek do zakładu przynosić.

Rzeczy znalezione mają być natychmiast przełożonemu oddane. Każdemu przełożonemu wolno wedle uznania i w każdym czasie odbyć rewizję osoby i rzeczy wychowawca. Przedmioty znalezione u wychowawca w nieprawym posiadaniu przypadają zakładowi, o ile trzecie osoby nie mają do nich pretensyj — a winny będzie oprócz tego jak najsurowiej ukarany.

§. 20.

g) ze względu na utrzymanie odzieży, sprzętów, budowli i t. d.:

Wychowawcy winni przestrzegać wszędzie w zakładzie największej czystości, swoją odzież, obuwie, łóżka, sprzęty, książki, narzędzia materiały robocze i w ogóle powierzone im przedmioty w czystości utrzymywać i każdego uszkodzenia tych przedmiotów jakoteż budowli starannie unikać.

Wychowaniec odpowiedzialny jest za wszelką przez się zdarzoną szkodę i za utratę danych mu rzeczy: oprócz tego będzie jak najsurowiej ukarany.

§. 21.

h) w czasie nauki i pracy jakoteż w chwilach wolnych:

Nauce i pracom po za szkołą mają wychowawcy oddawać się z całą pilnością, gorliwością i uwagą. A zatem: nie mogą się podczas tego wydać ze szkoły lub z warsztatu bez zezwolenia przełożonego, ani też samowolnie przerywać poruczonych im zajęć. Za wszelkie lenistwo, opieślizłość i niedbalstwo wychowawcy będą karani. W czasie wolnym od pracy i nauki zajmować się będą wychowawcy czytaniem, lub innymi pożytecznymi rozrywkami.

§. 22.

i) w razie próśby lub zażalenia:

Wszelkie próśby i zażalenia mają wnosić wychowawcy do Dyrekcji za pośrednictwem swojego bezpośredniego przełożonego, który obowiązany jest takowe przekładać jak najrychlej pomienionej władzy. Dozwala się także wychowawcom próśby te i zażalenia przedkładać dyrektorowi podczas jego wizytacyj. Nieuzasadnione lub ze złośliwości zanesione skargi, jako też notorycznie fałszywe doniesienia będą karane.

§. 23.

j) w razie choroby:

Jeżeli wychowaniec czuje się chorym, ma o tem natychmiast zawiadomić najbliższego przełożonego, a jeśli to stanie się w nocy, może nawet obudzić śpiącego przełożonego.

Udawanie lub ukrywanie choroby, będzie surowo karane.

§. 24.

Każde usiłowanie ucieczki i każde jej ułatwienie będzie najsurowiej karane.

Każdy wychowaniec obowiązany jest o spostrzeżonem usiłowaniu do ucieczki najbliższego przełożonego zawiadomić, w razie niedopełnienia tego obowiązku będzie winny nie tylko surowo ukarany, lecz także do klasy pierwszej przeniesiony, ewentualnie w tejże klasie dłużej trzymany.

§. 25.

Porządek dziennych zajęć wychowanców:

W lecie:

a) w dniu powszednie:

o godzinie 5tej rano wstawanie, poczem ubieranie się, umycie, sprzątanie pościeli i pokoju; o godzinie 5 $\frac{1}{2}$ rano modlitwa poranna i śniadanie;
od godziny 6—8 rano szkoła,

„ „ 8—12 „ praca w polu lub warsztatach,

„ „ 12—2 obiad, sprzątanie naczyń po obiedzie i odpoczynek;

„ „ 2—7 praca w polu lub warsztatach,

„ „ 7— $\frac{1}{2}$ 8 kolacja i sprzątanie po kolacyi,

„ „ $\frac{1}{2}$ 8—9 zajęcia we własnych ogródkach lub odpoczynek;

o godzinie 9tej wieczorem modlitwy i spanie.

b) w dniu świąteczne:

o godzinie 6tej rano wstawanie, ubranie się, mycie, sprzątanie pościeli i pokoju; o godzinie 7mej rano modlitwa poranna i śniadanie;

od godziny 7 $\frac{1}{2}$ —9tej rewizye całotygodniowych robót, zapisywanie premij zarobkowych;

„ „ 9—10 $\frac{1}{2}$ msza św. i nauka w kaplicy;

„ „ 10 $\frac{1}{2}$ —12 gimnastyka, ewolucye z narzędziami ogniowemi;

„ „ 12—2 obiad, sprzątanie naczyń po obiedzie i odpoczynek, czas od 2—8 pozostawia się różnego rodzaju rozrywkom w zakładzie lub też wycieczkom po za obręb zakładu według stanu pogody i rozporządzenia dyrektora; o godzinie 8ej kolacja i sprzątanie po kolacyi; o godzinie 9ej modlitwa i spanie.

W zimie:

a) w dniu powszednie:

o godzinie 6tej wstawanie, ubranie się, mycie, sprzątanie pościeli i pokoju;

o godzinie 6 $\frac{1}{2}$ modlitwa poranna;

od godziny 6 $\frac{1}{2}$ —8 ćwiczenia ciała i śniadanie,

„ „ 8—10 szkoła,

„ „ 10—12 praca w warsztatach lub przy gospodarstwie,

od godziny 12 - 2 obiad, sprzątanie po obiedzie i przechadzka na wolnym powietrzu;

„ „ 2—4 szkoła;

„ „ 4—8 praca w warsztatach lub przy gospodarstwie,

„ „ 8—8 $\frac{1}{2}$ kolacya i sprzątanie po kolacyi;

„ „ 8 $\frac{1}{2}$ —9 odpoczynek, modlitwa i spanie;

b) w dnie świąteczne:

o godzinie 7ej wstawanie, ubranie się, mycie, sprzątanie pościeli i pokoju;

o godzinie 7 $\frac{1}{2}$ —8 modlitwa poranna i śniadanie;

od godziny 8—9 rewizya całotygodniowych robót, wpisywanie premij zarobkowych;

„ „ 9—10 $\frac{1}{2}$ msza św. i nauka w kaplicy;

„ „ 10 $\frac{1}{2}$ —12 gimnastyka, ewolucye z narzędziami ogniowemi;

„ „ 12—2 obiad, sprzątanie po obiedzie i odpoczynek;

„ „ 2—8 pozostawia się różnego rodzaju zabawom w zakładzie lub też wycieczkom po za obręb zakładu, według stanu pogody i rozporządzenia dyrektora;

„ „ 8—8 $\frac{1}{2}$ kolacya, sprzątanie po kolacyi;

o godzinie 9tej modlitwa wieczorna i spanie.

W porze letniej i zimowej o godzinie 9. rano i 4 popołudniu wychowawcy korzystają z przerwy 15 minut dla spożycia chleba na drugie śniadanie i podwieczorek.

Po skończeniu dziennej pracy, wszelki materiał roboczy, jakoteż narzędzia i sprzęty mają być w porządku złożone, a po każdym wyjściu wychowawców czy to z sypialni, czy z warsztatu, ma się odbywać wentylacya dla dokładnego oczyszczenia powietrza.

Każda zmiana zajęć stosownie do oznaczonego powyżej rozkładu następuje po trzykrotnem uderzeniu w dzwonek, znajdujący się w środku dziedzińca.

§. 26.

W razie potrzeby i uznania Dyrekcyi może być ustanowiony wyżej porządek zajęć czasowo zmieniony.

§. 27.

Za wzorowe prowadzenie się będą wychowawcom udzielane następujące nagrody:

1. publiczna pochwała,
2. umieszczenie nazwiska na honorowej tablicy,
3. mianowanie starszym bratem,
4. przywilej znoszenia się bądź bezpośrednio, bądź też w drodze listowej ze swoją rodziną,
5. przeniesienie do klasy wyższej.

Za wykroczenia popełnione w Osadzie wychowawcy będą karani:

- a) napomnieniem,
- b) naganą, która może być udzieloną w obecności wychowawców własnego oddziału a nawet zapisaną do księgi rodowodowej,
- c) wykluczeniem z przechadzek,

- d) karą milczenia,
- e) pozbawieniem prawa korespondencji z krewnymi lub widywania się z nimi przez pewien czas,
- f) pozbawieniem prawa korzystania z biblioteki zakładu przez pewien czas,
- g) czasowem odłączeniem od towarzyszków przy pracy lub zabawie,
- h) wymazaniem z tablicy honorowej i utratą urzędu starszego brata,
- i) degradacją do niższej klasy,
- j) pewnem ograniczeniem w żywności,
- k) czasową utratą premii zarobkowej,
- l) postem o chlebie i wodzie,
- m) zamknięciem w celi osobnej,
- n) chłostą cielesną.

§. 28.

Jeden drukowany egzemplarz niniejszego porządku domowego będzie w każdej sypialni i pracowni stale na ścianie umieszczony, każdemu wychowawcowi przy przyjęciu go do Osady odczytany i objaśniony, a następnie w miarę potrzeby w niedziele i święta czytanie to i objaśnienia mają być powtarzane.

Dlatego też żaden wychowaniec w Osadzie nie może się usprawiedliwiać (tłómaczyć) jego nieznajomością.

STATUT

krajowego zakładu przymusowej pracy i poprawy.

§. 1.

Cel i środki do jego osiągnięcia prowadzące.

Krajowy zakład przymusowej pracy i poprawy ma za zadanie — obok moralnej poprawy osób tam oddanych — przyuczyć je i wciągnąć do systematycznej pracy, zapoznać z jej wartością a przez to przysposobić do ucziwego w przyszłości zarobkowania.

§. 2.

Środki główne do tego celu prowadzące są:

- a) pouczanie religijno-moralne;
- b) udzielanie wiadomości z nauk elementarnych przydatnych w życiu praktycznym;
- c) ciągła praca w polu, ogrodach i warsztatach;
- d) odpowiedni system nagród i kar udzielanych skazańcom;
- e) podział skazańców na oddziały i klasy w miarę poprawy i
- f) ciągły wpływ osobisty dyrektora i zwierzchników zakładu.

§. 3.

Warunki przyjęcia do zakładu.

Do krajowego zakładu przymusowej pracy i poprawy przyjmowani będą mężczyźni w wieku wyżej lat 18 w myśl §. 6 ustawy z 24. maja 1885 Nr. 90 dz. p. p. na oddanie do tego zakładu skazani, których właściwa komisya w myśl §. 7. powołanej ustawy utworzona zatrzymać tam postanowiła.

§. 4.

Nie wolno przyjmować do zakładu pracy przymusowej i poprawy:

1. Niezdolnych nawet do lżejszych robót,
2. Chorych na umyśle (nieodłącznych i obłąkanych) i
3. Dotkniętych ranami lub chorobami zaraźliwymi dopóki nie wyzdrowieją.

§. 5.

Dostawianie skazanych do zakładu.

Dostawianie skazanych do zakładu ma się odbywać w drodze szupasu.

Zarząd zakładu, osoby
w skład zarządu wcho-
dzące, określenie praw
i obowiązków tych osób.

§. 6.

Naczelny zarząd zakładem sprawuje Wydział krajowy z zachowaniem istniejących ustaw i przepisów niniejszego statutu, tudzież każdorazowych poszczególnych postanowień Reprezentacji krajowej, której Wydział krajowy z powyższego zarządu zdaje corocznie sprawę.

Najwyższy nadzór policyjny i czuwanie nad zakładem przysłuża w myśl §. 17. ustawy z 24. maja 1885 Nr. 90 dz. u. p. Administracji Państwa.

§. 7.

Miejscowe kierownictwo i zarząd zakładem porucza się dyrektorowi, któremu do pomocy dodani będą potrzebni urzędnicy i funkcyonaryusze w liczbie przez Sejm ustanowionej.

Tak dyrektora jak i innych urzędników tudzież sługi zakładu mianuje Wydział krajowy. Stale mianowani są urzędnikami względnie sługami krajowymi, mają prawo do poborów przez Sejm dla nich systemizowanych i podlegają ustanowie i statutowi emerytalnemu służbę krajową obowiązującym.

Nominacya dyrektora wymaga — w myśl § 12. ustawy z 24. maja 1885 Nr. 90 dz. u. p. zatwierdzenia ze strony c. k. Rządu.

§. 8.

Bezpośredni zarząd we wszelkich kierunkach tyczących się celu poprawczego, administracyi i gospodarki w zakładzie wykonuje dyrektor wedle postanowień statutu, regulaminu domowego, instrukcyj i szczegółowych poleceń Wydziału krajowego.

Dyrektor ma w przechowaniu kasę zakładową, prowadzi księgę kasową i z tego też względu składa kaucyę.

Dyrektor reprezentuje zakład na zewnątrz, o ile go nie zastępuje Wydział krajowy.

Dyrektor odpowiedzialnym jest za należyte i zgodne z przepisami prowadzenie zakładu w celach statutem wskazany, jakoteż za czynności służbowe podległego mu personalu służbowego.

§. 9.

Inni funkcyonaryusze zakładu są: kontrolor zarazem zastępca dyrektora, magazynier, kapelan, nauczyciel, lekarz, majstrowie rzemieślnicy, starsi dozorczy, dozorczy, ekonom wreszcie inna służba potrzebna, o ileby się tego rodzaju osoby między skazańcami nie nadawały.

§. 10.

Zakres czynności pojedynczych funkcyonaryuszów zakładu określi szczegółowa instrukcyja wydana przez Wydział krajowy.

§. 11.

Cały personal służbowy z wyjątkiem lekarza, otrzymuje oprócz systemizowanych dlań płac, także mieszkanie w zakładzie i opał; nadto dozorczy odpowiednie umundurowanie i uzbrojenie. Jakość i ilość tych do-

datkowych poborów oznaczy Wydział krajowy. Nieżonaci urzędnicy i służby mogą otrzymać żywność w zakładzie za wynagrodzeniem którego wysokość Wydział krajowy oznaczy i które będzie im ściągane z miesięcznej płacy.

§. 12.

**Srodki utrzymania
zakładu.**

Krajowy zakład przymusowej pracy i poprawy utrzymuje się:

- a) z dochodów własnego gospodarstwa i zarobku skazańców;
- b) ze zwrotów kosztów utrzymania, które dadzą się ściągnąć od samych skazańców lub od osób do ich utrzymania obowiązanych (§. 3. ustawy z 24. maja 1885 Nr. 90 dz. u. p.);
- c) ze zwrotu kosztów utrzymania skazańców obcokrajowych (§. 4. powołanej ustawy);
- d) z dotacyj z funduszu krajowego.

Za koszta utrzymania uważa się przepadające na osobę dziennie wydatki na żywność, odzież, pościel, opał, światło i koszta leczenia (§. 3. ustawy z 24. maja 1885 dz. u. p. Nr. 90).

Wedle tej zasady będzie Wydział krajowy wymierzał dziennie taksy utrzymania skazańca, a wysokość ich corocznie oznaczał i ogłaszał w porozumieniu z polityczną władzą krajową (§. 4. powołanej ustawy).

§. 13.

**Utrzymanie i prowadzenie
dzenie skazańców
w zakładzie.**

Tryb życia skazańców w zakładzie ma pod względem utrzymania tychże odpowiadać sposobowi życia miejscowych włościan i rzemieślników. Skazańcy otrzymują w czasie pobytu w zakładzie oprócz całkowitego utrzymania także potrzebną odzież, środki naukowe, narzędzia i sprzęty, jakoteż w razie choroby, pomoc lekarską i środki lecznicze.

§. 14.

Ilość i jakość odzieży, bielizny, pościeli, sprzętów i t. d. jakie mają być w zakładzie używane jak również i samą taryfę żywności dla zdrowych wychowañców oznaczy regulamin domowy względnie Wydział krajowy.

Żywność dla chorych przepisuje lekarz za porozumieniem się z dyrektorem zakładu.

§. 15.

Skazańcy podzieleni będą wedle wieku i stopnia zepsucia, zachowania się i pilności na trzy klasy a pomieszczeni będą pod nadzorem dozorców w salach po 20—25 osób w jednej.

Każdy nowo przyjęty do zakładu skazaniec zostaje przydzielony do klasy pierwszej.

Przejście z jednej klasy do drugiej w miarę prowadzenia się nadaje skazańcowi pewne prawa i przywileje, z których najgłówniejsze są: stopniowanie nagród, rozszerzanie praw skazańca znajdującego się w zakładzie i przeniesienie go do klasy wyższej.

§. 16.

Do obowiązków przełożonych i dozorców w zakładzie należy przez taktowne zachowanie się i postępowanie ze skazańcami wpływać na podniesienie ich religijności, oświaty i moralnej poprawy.

§. 17.

Nauka będzie udzielaną w zakresie elementarnym tym skazańcom, których dyrekcyja za odpowiednich do tego uzna.

§. 18.

Religijne wychowanie skazańców polegać ma na nauczaniu ich moralności i zasad wiary, tudzież na poznanymieniu z obrzędami kościelnymi oraz historią świętą. Dlatego też kierujący tą nauką kapelan starać się powinien o wyrobienie w skazańcach uczciwych zasad i poznanie obowiązków człowieka względem Boga i bliźnich.

§. 19.

Skazańcy mają być głównie używani przy gospodarstwie rolnem, a prócz tego w miarę uzdolnienia i zamiłowania kształcić się jeszcze w jednym z rzemioł, mających ścisły związek z rolnictwem, z przemysłem gospodarczym i domowym, jako to: w stolarstwie, kowalstwie, ciesielstwie, kołodziejstwie, bednarstwie, powróźnictwie, koszykarstwie, krawiectwie, szewstwie i t. p.

Rzemiosła zaprowadzane będą w zakładzie w miarę rozwoju zakładu, stósownie do jego potrzeb i możliwości zbytu wyrobów.

Jeżeliby który skazaniec okazywałby szczególną zdolność do pewnego rzemiosła, dyrektor może uwolnić go od wszelkich innych zajęć gospodarskich: i starać się o wydoskonalenie go w obranem rzemiośle o tyle, ażeby na przyszłość mógł z niego mieć utrzymanie.

§. 20.

Wreszcie obowiązani są skazańcy wykonywać kolejno wszelkie obsługi w zabudowaniach zakładowych i folwarcznych.

§. 21.

Skazańcy pracują przedewszystkiem na własne potrzeby zakładu ewentualnie innych zakładów krajowych.

Gdyby praca ta nie dostarczała skazańcom ciągłego i produktywnego zajęcia, to wolno ich zatrudniać pracą na zamówienie o tyle, iżby praca ta nie szkodziła produkcji opodatkowanego przemysłu domowego, dalej mogą być skazańcy używani do robót publicznego użytku, jak przy budowie dróg, kanałów, regulacyi rzek, kopaniu rowów i t. p. robotach ziemnych; wreszcie najmowani do robót po za obrębem zakładu.

Jeżeliby skazańcy mieli być po za obrębem zakładu użyci do takich robót, z których nie mogliby na noc do zakładu powracać, w tym wypadku winien dyrektor zasięgnąć zezwolenia Wydziału krajowego, a jeśli je uzyska, zawiadomić odnośną Władzę polityczną, kiedy, gdzie i w jaki sposób będą skazańcy po za obrębem zakładu zatrudnieni.

§. 22.

Skazańcy nie mają w zasadzie prawa do wynagrodzenia za swoją pracę. Jednakże celem zachęcenia ich do gorliwej pracy poznania jej wartości i rozwijania zmysłu oszczędności otrzymywać będą z zarobku swojego premie — ale dopiero od chwili, gdy praca ich stanie się produktywną.

§. 23.

Wysokość premii zarobkowej dla pojedynczych klas ustanawia Wydział krajowy z góry przynajmniej na przeciąg jednego półrocza.

Z premij swoich mogą skazańcy — z wyjątkiem należących do klasy pierwszej — część regulaminem domowym bliżej oznaczoną użyć w czasie pobytu w zakładzie na swoją korzyść za zgodą i podług wskazówek dyrektora, — nadto żonaci na wsparcie swojej rodziny. Pozostałą resztę premii składa dyrektor do kasy oszczędności na rzecz skazańców, a o dalszem przeznaczeniu tym sposobem zarobionych pieniędzy stanowią §§. 31 i 31 niniejszego statutu.

§. 24.

Skazańcom leniwym i opieszałym w pracy i źle się prowadzącym nie będą premie zarobkowe udzielane.

Za szkody ze złośliwości lub niedbalstwa na cudzej własności zrządzone odpowiadają skazańcy swoją premią zarobkową.

§. 25.

Każdy skazaniec będzie miał swoją książeczkę depozytową, do której wpisywane będą wszelkie przychody i rozchody z jego premij zarobkowych. Stan książeczek depozytowych będzie skazańcom od czasu do czasu do wiadomości podawanym.

§. 26.

Za wzorowe prowadzenie się będą skazańcy otrzymywali w nagrodę pewne prawa i przywileje, jak pochwały, urząd starszego brata, zezwolenie na użycie części premii zarobkowej na swoją względnie swej rodziny korzyść, tudzież zezwolenie na znoszenie się ze swoją rodziną, wreszcie przeniesienie do klasy wyższej.

Urząd starszego brata nadaje odznaczonemu pewne prawa nadzoru nad współtowarzyszami. Przywileju znoszenia się z rodziną nie otrzymują wcale skazańcy będący w klasie pierwszej.

Za wykroczenia popełnione w zakładzie skazańcy będą karani wedle rozporządzenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 4 lipca 1860 dz. u. p. Nr. 173 i podług przepisów ustawy z 15. listopada 1867 dz. u. p. Nr. 131.

Skazaniec, któryby w Osadzie zbrodnię popełnił, ma być oddany c. k. Sądowi jednakże po odbyciu kary będzie znowu do Osady odstawiony.

§. 27.

Zakreślony w §. 1 niniejszego statutu cel zakładu może być osiągniętym tylko przez surowe przestrzeganie regulaminu domowego przez przewyczeranie skazańców do porządku; umiarkowania, czystości, obyczajności, towarzyskości i ciągłej pracowitości; przez naukę religijno-moralną i szkolną; a przedewszystkiem przez przykład dawany wychowañcom ze strony personalu służbowego zakładu.

Główny ten warunek poprawy skazańców muszą dyrektor i przełożeni w zakładzie nieustannie mieć na oku i starać się zawsze o użycie

wszelkich środków do osiągnięcia powyższego celu służyć mogących, z drugiej strony winni usuwać to wszystko coby moralną poprawę skazańców mogło utrudniać lub nawet udaremniać.

§. 28.

Regulamin domowy.

Szczegółowe postanowienia regulujące cały tryb życia skazańców od chwili przyjęcia do zakładu aż do uwolnienia zeń, jakoteż prawidła co do zachowania się i obowiązków skazańców i karności domowej zawarte będą w regulaminie domowym.

Regulamin domowy będzie każdemu skazańcowi przy przyjęciu go do zakładu odczytany i objaśniony i w każdej sypialni i pracowni po jednym drukowanym egzemplarzu zawieszony.

§. 29.

Konferencya domowa.

Co tygodnia zbiera się na posiedzenie pod przewodnictwem dyrektora — konferencya domowa, w której skład wchodzi: wszyscy urzędnicy zakładu, kapelan i nauczyciele, w razie potrzeby lekarz, starsi dozorczy i majstrowie rzemiosł.

Konferencya domowa roztrząsa wielkie sprawy dotyczące się skazańców klasyfikuje ich postępy tak w prowadzeniu się jak w pracy i nauce szkolnej, i zastawia się w ogólności nad wszystkim, co może przyczynić się do podniesienia i utrzymania karności i poprawy skazańców, a tem samem i ułatwienia w osiągnięciu celu zakładu. Decyzyi konferencyi domowej mają być zapisywane do ksiąg na ten cel przeznaczonych i stanowią materiał dla obrad komisji domowej.

§. 30.

Komisja domowa.

Przynajmniej raz na trzy miesiące odbywa się w zakładzie komisja domowa, która obraduje nad wszelkimi stosunkami zakładu i wszelkimi sprawami skazańców, pozostającymi w związku z celem zakładu.

Komisja domowa przyjmuje prośby lub zażalenia skazańców, przedkłada krajowej komisji mieszanej wnioski na uwalnianie skazańców z zakładu, zaś Wydziałowi krajowemu wnioski w takich sprawach, gdzie potrzebną jest jego ingerencya lub gdzie pożądaną jest zmiana istniejących przepisów i prawideł.

Komisja domowa składa się z delegata Wydziału krajowego, z delegatą c. k. Namiestnictwa, z dyrektora zakładu i kapelana.

Wrazie potrzeby mogą być dla udzielenia informacji powołani do komisji i inni funkcyonaryusze zakładu.

Uchwały komisji domowej mają być protokołowane i w odpisie Wydziałowi krajowemu przedkładane niezwłocznie. Każdy członek komisji ma prawo wypowiedzieć swoje zdanie i wnioski stawiać, jakoteż żądać wpisania tych wniosków do protokołu.

§. 31.

Pielegnowanie chorych i grzebanie zmarłych.

Ciężko chorzy skazańcy lub dotknięci chorobą zaraźliwą mają być oddawani do najbliższego szpitala powszechnego w tym celu przez Wydział krajowy oznaczonego, z zastrzeżeniem jednakże odbioru chorego po wyzdrow-

wieniu. Chorych skazańców, których powrotu do zupełnego zdrowia tylko w stanie wolności można się spodziewać, lub nieuleczalnych, należy na podstawie opinii lekarskiej przedstawić do uwolnienia z zakładu.

Lekko chorzy będą pielęgnowani w osobnym lokalu w zakładzie.

Wrazie śmierci ma być zmarły skazaniec na miejscowym cmentarzu pogrzebany a koszta pogrzebu — o ile na pokrycie ich nie wystarczy zaoszczędzona przez zmarłego premia zarobkowa lub pozostały po nim inny depozyt — ponosi fundusz krajowy, jeśli zmarły kosztem tego funduszu był utrzymywany.

§. 32.

Postępowanie w razie ucieczki skazańca.

O ucieczce skazańca należy niezwłocznie donieść Wydziałowi krajowemu, tudzież równocześnie załączając dokładny opis osoby — politycznej władzy powiatowej i najbliższemu posterunkowi żandarmerji. Schwytany zbieg ma być napowrót do zakładu odstawiony.

§. 33.

Uwalnianie skazańców z zakładu.

Skazaniec będzie w zakładzie, tak długo trzymany, jak tego cel trzymania będzie wymagał; jednak bez przerwy nie dłużej jak trzy lata. O uwolnieniu rozstrzyga na wniosek komisji domowej — komisja krajowa w myśl §. 7. ustawy z 24. maja 1885 Nr. 90 dz. p. p. przy c. k. Namiestnictwie utworzona.

Komisja domowa może wtedy tylko wnosić na uwolnienie:

1. jeśli co do skazańca chorego zaszła okoliczność w §. 31. niniejszego statutu przewidziana;
2. jeśli skazaniec poprawił się tak, iż uwolnienie go z zakładu jest uzasadnione.

§. 34.

Uwolniony z Osady skazaniec otrzymuje potrzebną bieliznę i odzież, bądź to własną, lub gdyby takowa nie mogła być użytą, albo nie mogła być sprawioną z pieniędzy przezeń zaoszczędzonych, wreszcie gdyby przynależni skazańca nie byli obowiązani mu jej dostarczyć, — kosztem funduszu krajowego.

Pozostała reszta premii zarobkowej będzie skazańcowi przy uwolnieniu go z zakładu wręczoną, lub też wedle uznania dyrekcji na jego rzecz do rąk naczelnika przynależnej gminy odesłaną.

Skazańcom uwolnionym przed upływem dwóch lat od dostawienia do zakładu, należy przy wypuszczeniu z zakładu przypomnieć postanowienie ostatniego ustępu §. 9. ustawy z 24. maja 1885 Nr. 90 dz. u. p.

Dyrektor ma o ile możności postarać się wcześniej i we właściwej drodze o znalezienie dla skazańca zakład opuszczającego odpowiedniego sposobu utrzymania.

Wreszcie co do postępowania z wypuszczonymi z zakładu skazańcami miarodajnymi są rozporządzenia ministerjalne z 15. czerwca 1860 l. 18795 i z 15. czerwca 1866 l. 3136.

§. 35.

Postanowienia końcowe.

Wstęp do zakładu — z wyjątkiem władzom przełożonym w niniejszego statutu do tego upoważnionym — jest komu innemu w zasa-

dzie wzbронionym. Jednakże zastępcom prawnym lub krewnym skazańców może dyrektor welle uznania swego — zezwolić na odwiedzenie tychże, jakoteż osobom obcym chcącym zakład zwiedzić. Odwiedziny te mogą się odbywać tylko we dnie, w obecności dyrektora lub wyznaczonego przezeń urzędnika zakładu i nie mogą przerywać zwykłych zajęć skazańców. Pragnący zapoznać się szczegółowo z urządzeniem zakładu powinien otrzymać od Wydziału krajowego osobne na to zezwolenie.

W kancelaryi zakładowej należy utrzymywać księgę wizyt, w której zwiedzający zakład może także umieszczać swoje spostrzeżenia i uwagi.

§. 36.

Podobnie jak co do innych zakładów krajowych należy corocznie przedkładać Sejmowi do sprawdzenia i zatwierdzenia zamknięcia rachunkowe zakładu za rok ubiegły, jakoteż preliminarze na następny rok. Zarachowywanie wobec funduszu krajowego przychodów i wydatków na Osadę, jakoteż kontrolowanie przez Oddział rachunkowy Wydziału krajowego całej administracji ma się odbywać w sposób co do innych zakładów krajowych praktykowany.

§. 37.

Ustanowiona liczba dozorców winna w zasadzie być wystarczającą dla utrzymania w zakładzie karności, porządku i bezpieczeństwa.

Jeśliby zaś w wyjątkowych wypadkach miejscowe siły nie były w możności przywrócić naruszoną karność i porządek a rozruchy groziły bezpieczeństwu osób lub mienia zakładu, to obowiązany jest dyrektor wezwać na pomoc najbliższy posterunek żandarmeryi a nawet siłę wojskową a koszta ztąd wynikłe pokryje fundusz krajowy.

§. 38.

Wszelkie zmiany niniejszego statutu, jakieby z biegiem czasu i na mocy poczynionych doświadczeń okazały się potrzebnymi, wymagają zatwierdzenia ze strony Administracji Państwa.

Regulamin domowy

krajowego zakładu przymusowej pracy i poprawy.

§. 1.

Krajowy zakład przymusowej pracy i poprawy ma zadanie, obok moralnej poprawy osób tam oddanych, przyuczyć je i wciągnąć do systematycznej pracy, zapoznać z jej wartością a przez to przysposobić do uczciwego w przyszłości zarobkowania.

§. 2.

Każdy przystawiony do zakładu skazaniec będzie co do stanu zdrowia swojego przez lekarza zakładowego zbadany, następnie po należytem oczyszczeniu i ostrzyżeniu otrzyma odzież zakładową.

Odzież i bielizna własna skazańca, tudzież wszelkie inne przedmioty, których mu posiadać nie wolno, będą skazańcowi odebrane, należyście oczyszczone i w zakładzie przechowane, a o ile nie miałyby żadnej wartości — zniszczone.

§. 3.

Skazańcy dzielą się na trzy klasy:

Każdy nowo przyjęty do zakładu skazaniec zostaje przydzielony do klasy pierwszej, z której w miarę pilności i zachowania się, przechodzi do klas wyższych.

Odznaki na odzieży będą wskazywały klasę.

§. 4.

Odzież skazańców składa się:

A. W zimie:

z sukiennej kurtki, spodni, kamizelki i czapki;

B. W lecie:

z bluzy i spodni z grubego płótna i z czapki.

Oprócz tego otrzymuje każdy: trzy pary onuczek, trzy koszule, trzy pary kałesonów, dwa ręczniki, cztery chustki do nosa, parę butów, 1nb

trzewików, wedle potrzeby dwa fartuchy, potrzebne do czyszczenia odzieży i obuwia szczotki, wreszcie łyżkę, widelec, nóż i miskę na jadło.

Wszystkie przedmioty należące do jednego i tego samego skazańca mają być zaopatrzone jednym i tym samym numerem.

§. 5.

Jako pościel otrzymuje każdy skazaniec: gruby siennik, poduszkę słomą napchaną, dwa prześcieradła i koc do nakrywania, zimowy względnie letni.

§. 6.

Jakość i ilość żywności dla zdrowych skazańców oznaczone będą w oddzielnej taryfie przez Wydział krajowy ustanowionej; żywność dla chorych przepisuje lekarz.

§. 7.

Skazańcy obowiązani są ciało swoje zawsze w czystości utrzymywać, a więc twarz i ręce czysto sobie obmyć, włosy porządnie nczesać, wreszcie odzież, pościel i obuwie oczyścić, zaś raz na miesiąc wykąpać się. Golenie odbywać się ma raz na tydzień, strzyżenie włosów co dwa miesiące. Bieliznę należy zmieniać w regule raz na tydzień, pościel raz na miesiąc.

§. 8.

W niedziele i święta w czasie porządkiem dziennym oznaczonym używają skazańcy przechadzki od której żaden nie może samowolnie się wyłączyć.

§. 9.

Podczas służby Bożej i nauki w kaplicy zakładu mają być wszyscy zdrowi skazańcy katolicy obecni i tam skromnie się zachować; skazańcy niekatolicy pozostają tymczasem pod dozorem w sypialni.

§. 10.

Zatrudnienie skazańców rozpoczyna się w lecie t. j. od 1. kwietnia do 1. listopada w dniu powszednie o godzinie 4-tej, w zimie zaś t. j. od 1. listopada do 1. kwietnia o godzinie 5-tej rano, i trwa przez cały rok — z wyłączeniem czasu przeznaczanego na wypoczynek — do 8-ej godziny wieczór. Pod tym względem zachodzi wyjątek co do tych skazańców, których zajęcie jak np. w kuchni, w stajni, w szpitalu i t. d. wymaga innego uregulowania czasu zajęć, o czem decyduje dyrektor.

§. 11.

Z premij zarobkowych mogą w czasie pobytu w zakładzie skazańcy użyć na swoją korzyść:

należący do klasy II-iej $\frac{1}{4}$ część premii

„ „ „ III-iej $\frac{1}{3}$ „ „

Dyrektor oznaczy przedmioty, które wolno będzie skazańcom w zakładzie nabywać. Używanie przez skazańców tytoniu, tabaki i napojów spirytusowych zabrania się.

§. 12.

Listy wysyłać i odbierać może skazaniec tylko za zezwoleniem dyrektora. Wszelkie do skazańca przychodzące i przezeń wysyłane listy ma dyrektor przeglądać.

§. 13.

Skazańców odwiedzać mogą za zezwoleniem dyrektora tylko ich zastępcy prawni lub najbliżsi krewni używający dobrej sławy, w czasie na to oznaczonym.

Odwiedziny te nie mogą trwać dłużej jak pół godziny, w obecności wyznaczonego funkcjonariusza zakładu, a rozmowa odbywać się będzie w mowie dla niego zrozumiałej.

§. 14.

W godzinach wolnych od zajęć będą skazańcom na ich prośbę wydawane do czytania książki z biblioteki zakładowej.

Przepisy o zachowaniu się skazańców.

§. 15.

A. względem przełożonych:

Skazańcy obowiązani są słuchać bezwarunkowo swoich przełożonych i względem nich zachowywać się skromnie i z uszanowaniem.

Gdy urzędnik zakładowy wejdzie do izby (pracowni lub sypialni), winni skazańcy z swoich miejsc powstać; jeśli zaś spotkają go w domu lub po za domem, winni go pozdrowić ukłonem. Czynieć tego nie potrzebują wobec dozorców, z którymi ciągle są w styczności; jednakże tytułować ich mają słowem „pan“ względnie „wy“.

§. 16.

B. względem starszych braci:

W każdej sypialni i pracowni ustanowi dyrektor jednego skazańca jako starszego brata.

Starszy brat czuwa nad porządkiem i czystością, mianowicie nad zachowywaniem niniejszego regulaminu domowego w izbach.

O dostrzeżonych przez się uchybieniach ma starszy brat donosić dozorcę. — Starszy brat odmawia głośno modłtwy poranne, wieczorne, przed i po jedzeniu, i odczytuje w regule swoim towarzyszą każdej niedzieli porządek domowy, a inni skazańcy mają się stósować do odnośnych jego poleceń i wskazówek.

§. 17.

C. względem współtowarzyszów:

Skazańcy w stosunkach między sobą mają się zachowywać przyjaźnie i po koleżeńsku; podczas służby Bożej i nauki nie rozmawiać między sobą, a przy pracy o tyle, o ile tego praca nieodzownie wymaga.

W ogóle zakazuje się surowo wszelkich hałaśliwych rozrywek, nieobyczajnych mów i gestów, opowiadań o popełnionych karygodnych czynach i w ogóle nieprzyzwoitego zachowania się.

Jeśli skazaniec będzie przez drugiego współtowarzysza obrażonym lub pokrzywdzonym udać się ma z zażaleniem do swego bezpośredniego przełożonego.

Nie wolno także skazańcom cokolwiek między sobą kupować, sprzedawać, mieniać, pożyczać, darowywać.

§. 18.

D. względem osób do zakładu nie należących:

Z osobami do zakładu nie należącymi nie mogą mieć skazańcy żadnych stosunków.

§. 19.

E. w zakładzie i po za zakładem:

Każdy skazaniec obowiązany jest, zawsze i wszędzie, czy to w zakładzie, czy po za zakładem zachować się spokojnie, skromnie i przyzwoicie. W szczególności gwałty, opór i zbiegowiska będą bezwzględnie karane i wedle potrzeby siłą przytłumione.

§. 20.

F. ze względu na posiadanie rzeczy:

Nie wolno skazańcowi niczego innego posiadać jak to, co mu w zakładzie do używania przeznaczono.

Nie wolno również jakichkolwiek przedmiotów z ich miejsc przeznaczenia do innych miejsc w zakładzie lub po za obręb zakładu przenosić i przeciwnie czegokolwiek do zakładu przynosić. Rzeczy znalezione mają być natychmiast przełożonemu oddane.

Każdemu przełożonemu wolno wedle uznania i w każdym czasie odbyć rewizję osoby i rzeczy skazańca.

Przedmioty znalezione u skazańca w nieprawym posiadaniu przechodzą w własność zakładu — o ile trzecie osoby nie mają do nich pretensyj — a winny będzie oprócz tego surowo ukarany.

§. 21.

G. ze względu na utrzymanie odzieży, sprzętów, budowli i t. d.:

Skazańcy winni przestrzegać wszędzie w zakładzie największej czystości, swoją odzież, obuwie, łóżka, sprzęty, książki, narzędzia, materiały robocze i w ogóle powierzone im przedmioty w czystości utrzymywać, i każdego uszkodzenia tych przedmiotów jakoteż budowli starannie unikać.

Skazaniec odpowiedzialny jest za wszelką przez się zrządzoną szkodę i za utratę danych mu rzeczy: oprócz tego będzie surowo ukarany

§. 22.

H. w czasie pracy, nauki jakoteż w chwilach wolnych:

Nauce i pracom po za szkołą mają skazańcy oddawać się z całą pilnością, gorliwością i uwagą. A zatem: nie mogą się podczas tego wydalać ze szkoły lub z warsztatu bez zezwolenia przełożonego, ani też samowolnie przerywać poruczonych im zajęć.

Za wszelkie lenistwo, opieszałość i niedbalstwo skazańcy będą karani.

W czasie wolnym od pracy i nauki zajmować się będą skazańcy czytaniem, lub innymi pożytecznymi rozrywkami.

§. 23.

I. w razie prośby lub zażalenia:

Wszelkie prośby i zażalenia mają wnosić skazańcy do Dyrekcyi za pośrednictwem swojego bezpośredniego przełożonego, który obowiązany jest takowe przedkładać jak najrychlej pomienionej władzy.

Dozwala się także skazańcom prośby te i zażalenia przedkładać dyrektorowi podczas jego wizytacyj. Nieuzasadnione lub ze złośliwości zanesione skargi, jakoteż fałszywe doniesienia będą karane.

§. 24.

K. w czasie choroby:

Jeżeli skazaniec czuje się chorym, ma o tem natychmiast zawiadomić najbliższego przełożonego, a jeśli to się stanie w nocy, może nawet obudzić śpiącego przełożonego.

Udawanie lub ukrywanie choroby, będzie surowo karane.

§. 25.

L. w razie ucieczki:

Każde usiłowanie ucieczki i każde jej ułatwienie będzie najsurowiej karane. Każdy skazaniec jest obowiązany o spostrzeżonym usiłowaniu do ucieczki najbliższego przełożonego zawiadomić, w razie niedopełnienia tego obowiązku będzie winny nie tylko surowo ukarany, lecz także do klasy pierwszej przeniesiony, ewentualnie w tejże klasie dłużej trzymany.

Porządek dziennych zajęć skazańców.

§. 26.

W lecie:*a) w dniu powszednie:*

o godzinie 4tej rano wstawanie, poczem ubieranie się, mycie, sprzątanie pościeli i sypialni; wreszcie modlitwa poranna, śniadanie;
od godziny 5—12 rano praca w polu lub warsztatach;
" " 12—2 obiad, sprzątanie naczyń po obiedzie i odpoczynek;
" " 2—8 praca w polu lub warsztatach;
" " 8—9 kolacya, sprzątanie po kolacyi i odpoczynek;
o godzinie 9tej wieczorem modlitwy i spanie.

b) w dniu świąteczne:

- o godzinie 5tej rano wstawanie, ubieranie się, mycie, sprzątanie pościeli i sypialni, wreszcie modlitwa poranna i śniadanie;
- od godziny 7—9 rewizya całotygodniowych robót, zapisywanie premij zarobkowych;
- „ „ 9—10¹/₂ msza św. i nauka w kaplicy;
- „ „ 10¹/₂—12 szkoła;
- „ „ 12—2 obiad, sprzątanie po obiedzie i odpoczynek;
- „ „ 2—4 szkoła;
- „ „ 4—6 spacer, ewolucye z narzędziami ogniowemi;
- „ „ 6—8 spiew choralny, muzyka;
- o godzinie 8ej kolacya i sprzątanie po kolacyi;
- o godzinie 9ej modlitwa i spanie.

W z i m i e:

a) w dniu powszednie:

- o godzinie 5tej wstawanie, ubieranie się, mycie, sprzątanie pościeli i sypialni; wreszcie modlitwa poranna i śniadanie;
- „ „ 7—12 praca w warsztatach i przy gospodarstwie;
- „ „ 12—2 obiad, sprzątanie po obiedzie i odpoczynek;
- „ „ 2—8 praca w warsztatach lub przy gospodarstwie, dla skazańców zaś przez dyrektora w myśl §. 17. statutu do szkoły zakwalifikowanych;
- „ „ 5—8 wykłady naukowe;
- „ „ 8—9 kolacya, sprzątanie po kolacyi i odpoczynek;
- o godzinie 9tej modlitwa i spanie.

b) w dniu świąteczne:

- o godzinie 6tej wstawanie, ubieranie się, mycie, sprzątanie pościeli i pokoju; wreszcie modlitwa poranna i śniadanie;
- od godziny 7—9 rewizya całotygodniowych robót, wpisywanie premij zarobkowych;
- „ „ 9—10¹/₂ msza św. i nauka w kaplicy;
- „ „ 10¹/₂—12 szkoła;
- „ „ 12—2 obiad, sprzątanie po obiedzie i odpoczynek;
- „ „ 2—6 spacer, ewolucye z narzędziami ogniowemi, czytanie wspólne i inne rozrywki;
- „ „ 6—8 spiew choralny, muzyka;
- o godzinie 8ej kolacya i sprzątanie po kolacyi;
- o godzinie 9ej modlitwa i spanie.

Po skończeniu dziennej pracy, wszelki materyał roboczy, jakoteż narzędzia i sprzęty mają być w porządku złożone, a po każdym wyjściu skazańców czy to z sypialni czy z warsztatu, ma się odbywać wentylacya dla dokładnego oczyszczenia powietrza.

Każda zmiana zajęć stosownie do oznaczonego powyżej rozkładu następuje po trzykrotnem uderzeniu w dzwonek, znajdujący się w środku dziedzińca.

§. 27.

Wrazie potrzeby i uznania Dyrekcyi może być ustanowiony wyżej porządek zajęć czasowo zmieniony.

§. 28.

Wzorowo prowadzący się skazańcy będą otrzymywali w nagrodę pewne prawa i przywileje jak pochwały, urząd starszego brata, zezwolenie użycia części premij zarobkowych na swoją korzyść i znoszenia się z rodziną, wreszcie przeniesienie do klasy wyższej.

Za naruszenie zaś niniejszego porządku domowego, tudzież za czyny oznaczone w powszechnej ustawie karnej jako przekroczenia i występki, skazańcy będą karani stosownie do przepisów § fu 26. statutu:

- a) naganą udzieloną na osobności lub publicznie,
- b) przeznaczeniem do pracy nieprzyjemnej, cięższej lub mniejszy zarobek dającej,
- c) czasowem pozbawieniem przywilejów i praw,
- d) postem,
- e) nałożeniem więzów,
- f) twardem łóżem,
- g) zamknięciem w osobnej celi,
- h) zamknięciem w ciemnicy,
- i) degradacją do niższej klasy.

Skazaniec, któryby w Osadzie zbrodnię popełnił, będzie oddany do ukarania c. k. Sądowi, jednakże po odbyciu kary napowrót do Osady odstawiony.

§. 29.

Jeden drukowany egzemplarz niniejszego porządku domowego będzie w każdej sypialni i pracowni stale umieszczony, każdemu skazańcowi przy przyjęciu go do Osady odczytany i objaśniony a następnie w miarę potrzeby w niedziele i święta czytanie to i objaśnianie ma być powtarzane.

Dlatego też żaden skazaniec w zakładzie nie może się usprawiedliwiać nieznajomością porządku domowego.